Nr 175. Dnia 6 sierpnia. Środa. Dnia 25 lipca (6 sierpnia) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: *Przemienienie Pańskie.*
Jutro: Ś. Kajetana Wyznawcy.
Piątek: ŚŚ. Cyriaka, Larga i Smaragd.
Sobota: Ś. Romana Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 29
Zachód „ „ 7 „ 45
Długość dnia godzin 15 minut 14
Ubyło „ „ 1 „ 29

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Ś. Wawrzyńca Męczennika.
Poniedziałek: Ś. Zuzanny i Dygny PP
Wtorek: Ś. Klary Panny.
Środa ŚŚ. Hipolita i Kasjana MM.

— W dniu dzisiejszym więc jako w uroczystość Przemienienia Pańskiego, tłumnie podążali pobożni do świątyń Pańskich by uczcić doroczną tę pamiątkę, która obchodzi się odpustem zupełnym w kilku świątyniach tutejszych, a prócz tego we wszystkich w ogóle odbywają się solenne Wotywy.

W dniu jutrzejszym zaś przypada doroczna pamiątka św. Kajetana Wyznawcy, na którego cześć odbywać się będą jak corocznie w kościele świętej Trójcy na Solcu, uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją, która się odbędzie na zewnątrz świątyni po cmentarzyku okalającym ten Przybytek Pański.

Następnie po ukończonej procesji odbędzie się ceremonja święcenia bukietów z świeżych kwiatów, oraz namaszczanie słabych oczów poświęcanym olejem.

W dniu jutrzejszym też, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, odbędzie się o godzinie 9-tej zrana uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z odśpiewaniem suplikacji i z procesją.

Takaż Wotywa i o tejże godzinie odbędzie się także w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, jako w dalszym ciągu odpustu na cześć Przemienienia Pańskiego. Po południu zaś odbędą się także i Nieszpory z procesją.

— W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek) odbędzie się również jutro, jak zwykle co czwartek, uroczysta Wotywa z wystawieniem i takież Nieszpory ku czci Najświętszego Sakramentu.

Uroczystość dzisiejszą Przemienienia Pańskiego obchodzić będzie także odpustem zupełnym i kościół Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze, lecz dopiero w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 10 b. m.

W tymże dniu również przypada odpust w kościele parafjalnym na Woli. Obchodzoną tam będzie doroczna uroczystość św. Wawrzyńca męczennika, przypadająca właśnie na dzień 10-ty b. m.

Pierwsze odpustowe Nieszpory tak w jednej jak i w drugiej świątyni odbędą się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu już w przyszłą sobotę, jako w wigilję odpustu. . . . . .

— Kościół św. Ducha wprost ulicy Mostowej przepełniony był dzisiaj.

Około godziny 12-tej kompanja pobożnych pielgrzymów częstochowskich ruszyła w drogę ze śpiewem religijnych pieśni na cześć Boga-Rodzicy, odprowadzana przez licznych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Na czele jej niesiono krzyż, godło zbawienia, chorągwie i obrazy. . . . .

Po drodze przed kościołami: na Lesznie i przy ulicy Chłodnej, przyklęknąwszy oddawano cześć utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie Chrystusowi Panu.

Z PAPIESKIEGO DWORU I ŻYCIA.

—r— Do jednego z dzienników niemieckich donoszą ciekawe szczegóły o życiu watykańskiem.

Niektóre z podanych tam rysów zdradzają aż nazbyt jasno przez swe pochodzenie z ducha nienawiści dla świętej instytucji papiestwa i czcigodnej postaci Leona XIII płynące; nie wahamy się jednak powtórzyć tu pewne ustępy tego artykułu, o ile nie ubliżają zbyt widocznie zasadom prawdy a stanowią ciekawe malowidło obyczajów, panujących na dworze papieskim.

Pisze więc ów rzymski obserwator, iż Leon XIII miał od pewnego czasu stać się podejrzliwym.

W zastrzeżonych dla siebie komnatach przyjmuje tylko swojego brata, kardynała Pecci i trzech swoich sekretarzy.

Często pracuje on w swej sypialni, którą zamyka na klucz, ilekroć z niej wychodzi.

Oszczędność jego przybiera szerokie rozmiary; kardynałom duchownym i urzędnikom okroił znacznie ich dochody i pensje.

Przytem okazuje Leon XIII usposobienie nader stanowcze i bezwzględne; wola jego musi być bezwarunkowo spełnioną.

Tak np. kardynał Mertel, któremu przed kilku tygodniami Leon XIII ofiarował godność sekretarza kongregacji, wypracowującej pisma (*breve*) papieskie, musiał albo zrzec się więcej, niżli połowy, przywiązanych do tej posady dochodów nadzwyczajnych, wynoszących do 20,000, albo rozminąć się z nominacją.

Nikt też nie jest na tyle zuchwałym, aby opierał się postanowieniom żelaznej woli Ojca św., pragnącego zaprowadzić gospodarstwo ekonomiczne w najwyższym zarządzie kościoła.

A jeżeli kto się odważy na to, spotka go los msgra Tavaniego, który, niezadowolony z zmniejszenia swej płacy dyplomatycznej z 500 fr. miesięcznie na 300 fr., wystosował szorstki list do papieża.

Leon XIII skazał natychmiast krnąbrnego i zuchwałego dygnitarza na dwa miesiące zamknięcia w klasztorze u passjonistów San Giovanni-Paolo na górze Celius, zkąd jednakże kardynał niebawem uszedł i obecnie korzysta z rozkoszy tego pięknego świata nad uroczem jeziorem Como, w swej własnej willi.

Życie w Watykanie staje się coraz cichszem — o gwarze, jaki tu panował za Piusa IX, ledwo tradycja pozostała; niema ani jednego próżniaka — urzędnicy muszą za swoją pensję gorliwie pracować.

Nie dalej, jak przed kilku dniami, Leon XIII wykreślił przeszło 80 dni świątecznych z kalendarza, podczas których biurokracja watykańska miała prawo do próżnowania.

Wyżsi urzędnicy, którzy dawniej posługiwali się papieskiemi ekwipażami, obecnie muszą do Watykanu i napowrót podążać pieszo, ponieważ papież wyprzedał wszystkie zbytkowne powozy, nabywszy dla siebie zbudowaną według własnego gustu krytą karetkę, w której przejeżdża się codziennie przez godzinę po watykańskich ogrodach.

Dzieje się to wskutek porady lekarzy.

Także gromadne audjencje, które Pius IX dawał codziennie, znużyły wnet Leona XIII; zaraz po śmierci swego poprzednika ograniczył je do dwóch w tygodniu.

Odbywały się one pierwotnie co poniedziałku i czwartku regularnie—obecnie i ten zwyczaj ustał.

Teraz, pragnąc dostąpić zaszczytu przyjęcia, potrzeba zapisywać się tygodniami naprzód, i to bez pewności skutku.

Leon XIII oddał się cały surowej pracy, i dlatego całe życie watykańskie nabrało takiej prostoty i treściwości, pozbywając się wszelkich znamion światowego przepychu i zbytku.

Wszystko tu najściślej odmierzone i przepisami skrępowane; do dziesięciu przykazań boskich przybyło, zdaje się, Watykanowi jedenaste: bezwzględnej oszczędności. . . . .

Pius IX miał zawsze na swojem biórku do pisania dwa duże srebrne kandelabry z wielką ilością świec woskowych, które raz tylko zapalono, następnie zaś oddawano na pastwę służby.

Leon XIII używa nafty; kilka zaś świec, które płoną w jego komnatach, wypalić się muszą do szczętu.

W jednym tylko kierunku Leon XIII nie zna skąpstwa, a to jest w udzielaniu orderów; można być pewnym, iż skoro powiedzie się ugoda z Niemcami, ks. Bismark zostanie zaszczyconym niezwłocznie orderem papieskim.

Mówią nawet, że w takim razie ma być kreowanym osobny „order pojednania.“

POCZMISTRZÓWNA.

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 173).

Zegar ostrzegał o blizkości północy. Jeszcze jeden pocałunek—jeszcze jedna ciężka próba, której jednak musiał się poddać dla własnego bezpieczeństwa, to jest kolejny uścisk rąk, które o świcie będą krwią skalane—jeszcze jedno, ostatnie, długie spojrzenie, i znalazł się na dworze. Było zupełnie cicho. Pocieplało. Ale było też strasznie ciemno. Gościniec nie mógł go zmylić w ciemności najgrubszej. Starzec i grzeczny góral podprowadzili go kawałek, niby z troskliwości.

— Dobre dziecko.... dostaniesz skarb — bełkotał poczmistrz, odurzony do reszty na świeżem powietrzu. Honor z takiego zięcia, honor! Tylko nie gadaj.... nie, nawet Benowi nie. Stary przyjaciel, pilnuje swoich spraw, nie śpiewałby dalej, ale Aron nie lubi gadatliwych, i możeby nie szanował szwagra, co się nosi z plotkami. Sza!

— Nie pisnę nikomu. Uspokójcie się i wróćcie do chaty.

Stary powrócił; góral eskortował go do pierwszego dołu, zanim go pożegnał, i stał tam jakiś czas, jakby pilnując, czy nie powraca.

Odszedłszy kawał drogi, Orest przyczaił się za głazem, poczekał, i usłyszawszy krok oddalającego się górala, zaczął się podczołgiwać pod górę. Nie mógł iść daleko. Psy domowe znały go, a ich patrjarcha, potężny, żółty kondel, kiwał już do niego ogonem, jakby był jego przyjacielem od kopy lat. Była tam jednak zgraja obcych psów onej nocy, a nie wypadało narażać się na podejrzenie. Słyszał ich ujadanie, chociaż był daleko od chaty.

Stał więc i czekał, wpatrując się w światła padające z okien. Przed upływem kwadransu wyszła z chaty gromada ludzi z pochodniami. Widział wyraźnie długie łuczywa, obmazane żywicą, aby gorzały jasno. Widział broń, dziwaczne czapki i futra, noszone siercią na zewnątrz zwyczajem krajowym, i psów zgraję, skomlącą koło panów radośnie; bestje sądziły, że wybierają się na łowy. Były to łowy, ale jakie!

Szli w gęsim szeregu, śpiesznie, omijając dół i dążąc w kierunku linji telegraficznej, która przeskakiwała z góry na górę lotem ptaka, nie trzymając się nigdzie gościńca. Dziwnie wyglądały ich pochodnie, oblewające góry piekielnym blaskiem, jeszcze przykrzejszy efekt sprawiały twarze pąsowe na tle skał. Zdaliby się na temat obrazu, jakiego fantazja malarska nie wymyśliła dotąd. Jak pewny krok mają ci górale, żeby przy pochodniach przejść, kędy on ledwie za dnia odważył się stąpać?

Znikli w gęstwinie jodeł. Orest przypomniał sobie nagle, że chata musi być pustą — a Emma sama w niej została. Przyszło mu na myśl, żeby teraz i zaraz uprowadzić biedne dziecię z okropnego otoczenia. Łotrowska szajka urządziła napad dość ostrożnie, ale władze dowiedzą się prędzej lub później o ich dziele, i ukarzą haniebnie. Gdyby Emmę nakłonił do ucieczki? W ostatnich kilku godzinach zbudziło się w nim nowe uczucie dla niej. Już nie pytał, ile udziału miało serce, ile namiętność w jego miłości. Uprowadzić ją.... posiąść — doradzał szał; oddalić od skutków zbrodni i od hańby, która spadnie na jej dom — radził rozum. Ruszył w kierunku chaty.

Wtem otworzyły się drzwi. Zobaczył sylwetkę Emmy na tle rumianem. Jej chusta i postać mignęła nakształt błyskawicy i znikła. Mignęła jeszcze raz pod oknem—już jej nie widział. Darmo wołał:

— Emmo, kochanko, stój, czekaj!

Nie odpowiedziała. Może jego głos nie sięgał do szczytu góry, a może nie chciała go słyszeć?

Załamał ręce rozpaczliwie, nie wiedząc, czy złorzeczyć okolicznościom, czy zrezygnować i zapłakać. Zapłakał na prawdę. Gorąca łza nie stoczyła się jeszcze z twarzy, gdy uczuł drugą kroplę na policzku, przenikliwie chłodną, i trzecią i czwartą. Co to znaczy? Spojrzał po sobie. Białe płatki śniegu padały nań, a tyle śniegu leżało już na szczytach gór, że ciemność północy rozwidniała się. Tak, to był pierwszy śnieg zimy i sypał się gęsto i cicho. Orest przypomniał sobie teraz groźną przestrogę Bena. Zadrżał i wyciągnął ramiona w kierunku, kędy Emma biedz musiała, jakby chciał jej dosięgnąć i utulić ją pod swym płaszczem od zamieci. Zapominając o chłodzie i ostrzeżeniu Bena, puścił się pędem z twarzą ku wschodowi wzdłuż gościńca.

VII.

Śnieg padał gęsto.

Wędrowiec nie czuł zimna. Chronił go płaszcz żoł-

Osady rolne w Studzieńcu.

—P— Studzieniec, owa lecznica, w której uzdrawiają z chorób moralnych małoletnich przestępców, w całej już pełni rozwija swą działalność, a to tak dzięki ofiarności ogółu rozumiejącego, iż każdy grosz wydany na cel powyższy stokrotny procent przyniesie, jak i dobrej woli, pracy i zabiegliwości osób, dobro kraju na celu mających.

Niewątpliwem jest, iż każdy pilnie zajmujący się losem i sprawami Studzieńca, chętnie przeglądnie zestawione tu niektóre, dane poczerpnięte z *Rocznika Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych za rok 1878*, niedawno drukiem ogłoszonego.

Przedewszystkiem rocznik zaznacza, iż znana powszechnie sprawa, tycząca się zapisu ś. p. hr. Kickiego, załatwioną została w ten sposób, iż komitet Towarzystwa, zasięgnąwszy zdania najpierwszych prawników tutejszych, postanowił przyjąć zapis z zastrzeżeniem dobrodziejstwa inwentarza.

Komitet miał na uwadze, iż jakkolwiek warunki zapisu nie zapewniają dziś żadnych widoków korzyści bezpośrednich dla Towarzystwa, to jednakże wobec możności skorzystania w przyszłości z dochodów dóbr ś. p. hr. Kickiego, uchylanie się Towarzystwa od przyjęcia zapisu byłoby niewłaściwe, niezgodne z dobrem kraju, jakie niewątpliwie zapis hr. Kickiego ma na celu.

Wychowańców w r. 1878 było w osadzie 89, wszyscy skazani wyrokami sądowemi za popełnione kradzieże.

Skazanych było wyrokiem:

Sądów okręgowych 8.
Zjazdów sędziów pokoj 4.
Sędziów pokoju 40.
Sądów gminnych 37.
Warszawa dostarczyła 29, prowincja zaś 60.

Pod względem religji było:

Wyznania rzymsko-katolickiego . . . . 81.
„ ewangelickiego . . . . 3.
„ mojżeszowego . . . . 5.

Pod względem wykształcenia:

Umiało czytać po polsku i po rosyjsku . . 6.
„ „ tylko po polsku . . . . . . 9.
Zaczynało czytać . . . . 6.
Nic nie umiało . . . . 68.

Ostatnia liczba wiele daje do myślenia, wskazuje bowiem, iż wykształcenie, chociażby początkowe, stanowi już znakomity hamulec przeciwko zboczeniom z drogi prawa nawet pomiędzy nieletnimi, nie pojmującymi jeszcze należycie zła i ohydy, jakie pociąga za sobą naruszenie porządku społecznego skutkiem spełnienia przestępstwa.

Statystyka kryminalna wszystkich miejsc i wszystkich czasów też same wyniki podaje, tak co do małoletnich, jako też i co do dorosłych, nauka przeto i nauka tylko zamienić może więzienia na pustki, a przynajmniej liczbę ich zmniejszyć do możliwego *minimum*.

Z pomiędzy wychowańców osady było:

Mających rodziców . . . . 36.
Mających tylko ojca . . . . 14.
„ „ matkę . . . . 24.
Pozostających na opiece . . . . 3.
Nieprawego łoża . . . . 10.
Podrzutków . . . . 2.
Pochodzenia miejskiego . . . . 47.
„ wiejskiego . . . . 42.

Przed przybyciem do osady zajmowali się:

Służbą u obcych . . . . 22.
Rzemiosłem . . . . 19.
Posługą u rodziców . . . . 19.
Włóczęgostwem i kradzieżą . . . . . . 10.
Wyrobkiem w mieście . . . . 10.
„ na wsi . . . . 6.
Żebraniną . . . . 3.

Liczba małych przestępców zajmujących się służbą u obcych również wzbudzić powinna poważne myśli, zdaje się bowiem, iż ona nie jest przypadkową, lecz wynikiem owej niedbałości, jaka dostrzegać się daje o służbę w ogóle, a niedorostków w szczególe; domy, gdzieby małych służących uwalniano choćby na parę godzin w tygodniu dla zajęcia się ich wykształceniem umysłowem i moralnem, zaprawdę do bardzo rzadkich wyjątków należą.

Działalność przewodników osady skierowaną jest głównie na wyuczenie wychowańców rzemiosł i gospodarstwa rolnego, tak iż wykształcenie umysłowe stoi prawie że nie na drugiem miejscu, na naukę bowiem umysłową poświęcanem bywa przez 5 miesięcy zimowych po 3 godziny, przez 7 zaś letnich po 2 godziny dziennie.

Z nauk wykładane są:

Historja święta, nauka religji, czytanie i pisanie po polsku i rosyjsku, poznawanie części mowy, arytmetyka aż do początków ułamków, rysunki, opowiadanie o ziemi i świecie, wiadomości krótkie z historji naturalnej, o władzach rządzących w naszym kraju i t. p.

Nauka moralności zasadza się na wykładaniu obowiązków obywatela kraju i powinności człowieka popartem odpowiedniemi przykładami.

Z rzemiosł naukę pobierało w warsztatach:

Stolarskim . . . . 34.
Kołodziejskim . . . . 21.
Krawieckim . . . . 25.
Szewckim . . . . 3.

Nowoprzybyłych, którzy jeszcze nie zostali przeznaczeni do rzemiosła, było 3.

Wychowańcy podzieleni byli na oddziały czyli rodziny, po 15 w każdej, pod nadzorem przełożonego, z którym zajmują jedną salę w osobnym domku.

Skład służby nauczycielsko-administracyjnej w r. 1878 był następujący:

1. Ksiądz kapelan, zarazem nauczyciel religji.
2. Sekretarz-buchalter.
3. Pięciu przełożonych oddziałów z kwalifikacją nauczycieli elementarnych.
4. Dwóch dozorców bez kwalifikacji nauczycieli.
5. Ekonom a zarazem nauczyciel rolnictwa.
6. Dwóch majstrów nauczycieli rzemiosł: stolarstwa i kołodziejstwa.
7. Trzech stróżów: odźwierny, podwórzowy i nocny.
8. Kucharka.

Majster szewcki zaopatrywał wychowańców w obowie, przy pomocy trzech chłopców miejscowych, znających początki szewctwa i zarazem uczących się takowego.

W ogóle wybór nauczycieli był niezmiennie trudny, jako wymagający ludzi nietylko kompetentnych lecz i z rzeczywistem poświęceniem i zaparciem się widoków osobistych.

Dochód towarzystwa w r. 1878 był następujący:

1. Ze składek	rs.	7912	k.	9
2. Z ofiar gotowizną	„	2020	„	34
3. Z odczytów i widowisk	„	5484	„	59
4. Z procentów	„	1901	„	11
5. Ze sprzedaży darów	„	38	„	60
6. „ „ rocznika	„	65	„	90
7. Opłata rządu gubernjalnego warszawskiego za utrzymanie i odzież wychowańców	„	2958	„	75
8. Nadzwyczajne	„	99	„	63
Razem	rs.	20,497	kop.	42.

Oprócz tego wpłynęło do kasy osady w Studzieńcu:

1. Ze sprzedaży wyrobów warsztatowych	rs.	485	k.	30
2. Ze sprzedaży drzewa, warzywa, inwentarza	„	15	„	$73\frac{1}{2}$
3. Z ofiar w gotowiznie	„	79	„	71
4. Nadzwyczajne	„	8	„	61
Razem	rs.	589	k.	$35\frac{1}{2}$.

Ogólny zatem dochód w r. 1878 wynosił rs. 21,086 k. $77\frac{1}{2}$, ponieważ zaś przewidywano w budżecie rs. 20,095 k. $26\frac{1}{2}$, osiągnięto przeto przewyżkę rs. 1010, co głównie przypisać należy pomyślnemu wynikowi z prelekcyj publicznych.

Zaznaczyć jednakże należy, iż ze składek rocznych od członków, zamiast przewidywanych rs. 9000, wpłynęło tylko 7912, co niedobrze wskazuje o pojmowaniu dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków.

Rozchód.

1. Utrzymanie kancelarji towarzystwa w Warszawie, druk rocznika, wydatki na materjały piśmienne, na podróże delegatów, sprzęty i ruchomości, koszt poboru składek zaległych i wydatki nadzwyczajne— razem rs. 1986 k. $37\frac{1}{2}$

2. Osada Studzieniec

a) płace służbie	„	3583	„ 49
b) ubezpieczenie od ognia	„	244	„ 68
c) ruchomości, sprzęty i odzież	„	3547	„ 53
d) materjały surowe	„	510	„ 55
e) żywność	„	3232	„ 85
f) utrzymanie gospodarstwa, pranie i światło	„	1382	„ $10\frac{1}{2}$
g) najem robotników	„	85	„ 82
h) nagrody pieniężne dla chłopców do kasy oszczędności przelewane	„	304	„ 30
i) przesyłka chłopców do osady	„	14	„ 54
k) nadzwyczajne	„	124	„ 97
Razem	rs.	15,086	k. $31\frac{1}{2}$.

Oprócz tego wydano jeszcze na budowle nowe i utrzymanie starych rs. 9,028 kop. 26, ponieważ je-

---

nierski, wprawdzie niewatowany i bez podszewki, ale był on z grubego, dychtownego sieraka i pochodził z urzędowej fabryki Stryja Sama. Okrom futra nie można znaleźć na zachodzie lepszego okrycia nad żołnierski płaszcz z peleryną i kapiszonem. Nadto powietrze było spokojne i łagodne, jak zwykle bywa, gdy bóstwo zimy wytrzęsa pył z fałdów swej białej szaty. Pobielone góry występowały coraz wyraźniej. Poznawał wszystkie dobrze znane kontury — tam banię, tu kręgiel, a między niemi lodnik w formie świętego godła, od którego królująca nad wąwozami góra wzięła miano „Swiętokrzyskiej“. Trakt rysował się przed nim dokładnie, co mu ułatwiało podróż. Artylerja spadających skał milczała, bo mroźny wiatr spoił głaz do głazu. Oprócz przyjemnego szumu rzeki w wądole było bardzo cicho, i słyszał echa własnych kroków, odsyłane od opok, cichnące, póki nie umilkły zupełnie, bo nogi tonęły już w miękkim kobiercu i nie robiły szelestu.

Szedł z gwałtownością osoby ściganej furjami, z siłą młodości, z wprawą tęgiego turysty. Starożytny Orestes nie mógł pędzić śpieszniej. Pomimo tego czas zużyty w wąwozie wydawał mu się wiecznością. Ogień własnego obozu, utrzymywany starannie przez przewodnika, pojawiał się często; przy każdem zobaczeniu go ganił siebie za powolność kroku. Czy nigdy nie minie tego ognia? Ach, żeby choć księżyc świecił! Konie pasą się gdzieś niedaleko, a raczej chowają pod jakąś skałą przed śniegiem. W takiej nocy i Ben ich nie odszuka. Szkoda tracić czasu, wstępując po Bena. Chodziło mu tylko o spotkanie dziewczyny i namówienie jej, żeby nie wracała do rodzica, na którego musi spaść nieszczęście i haniebna kara. Przy ich znajomości przełajów, nie uprzedziłby zbrodniarzy nawet konno. Do rozmowy z nią nie potrzebował pomocy.

Więc nie wstąpił. Stanął nad brodem. Ostrożność radziła rozebrać się, żeby suknie nie przystygły później do ciała. Zrzucił je śpiesznie i zanurzył się, nim uczuł zimno powietrza. Rzeka płynęła śniegiem i lodem; gdyby wodostan nie był nizkim i wązkim, byłaby go uniosła do głębiny. Ledwie czuł nogi, gdy ją przebrnął. Ubrał się, przeczołgał po drzewie, nad bagnistym strumieniem, i dobiegł do stepu. Droga leżała przed nim równo i jasno. Natura była cicha, jak cmentarz. Mógł iść, nie bacząc na szlak i mógł dumać.

Gdzie ona teraz? — pomyślał — i jak przebywa krótszą ale stokroć straszniejszą drogę? Co robi prządka, której naiwne piosenki towarzyszyły warczeniom i taktowi kołowrotka? W chacie ciemno i cicho. Światło i urok tej chaty, biedne dziewczę góralskie, mknie teraz po ośnieżonych górach, pasując się z wiatrem, który tam nigdy nie spoczywa, drżąc w swej wynicowanej, lekkiej odzieży, której dla tego nie przykryła futrem, aby mogła biedz prędzej i prześcignąć mężczyzn. Białe płtaki biją w twarz, zbierają się w coraz grubszych warstwach na fałdach jej sukni, coraz bardziej chód jej utrudniają — kto wie, czy nie pochłonęła ją lawina z świeżego śniegu? Jeżeli żyje jeszcze, spieszy z męstwem bohaterki i z hyżością kozy ze skały na skałę, nie pytając o trudności drogi, ani jaką otchłań przeskakuje, byle skrócić przestrzeń i wyprzedzić wszystkich! Być może, że już zbiegła na prerję? Ale na stepie śnieg sypie ciągle...

Wątła dziewczyna nie mogła przeżyć górskiej podróży. Jej suchotnicze piersi nie wytrzymają biegu. Zdało się Orestowi, że widzi ją zadyszaną, upadającą, chwytającą się rozpaczliwie i zakrwawionemi rękoma tu głazów, tam paproci i kolących gałązek; widzi ją okiem duszy z suknią podartą, bez chusty, potłuczoną i krwią zbroczoną — ale idzie, cal po calu, wciąż naprzód, nie oglądając się, chociaż tuż za nią padło pół drzewa, złamanego brzemieniem śniegu, a w strasznej samotności rozlegają się radosne wycia kojotów i burczenie siwego niedźwiedzia, goniącego jej tropem; idzie, i nie ogląda się, chociaż jej pełny przesądów umysł przerabia każdą białą bryłę w potwór nieziemski. Na złość wilkom i strachom bohaterka Mroźnej Góry dąży bez ustanku naprzód, ucząc się wytrwałości od śniegu, co sypie tak gęsto i bez przerwy.

Jeżeli pomimo tego wszystkiego zleciała na równinę, jak krótkim musi być jej oddech, jak znużone nogi? Jak powolnie musi się wlec słabowita kobieta, lekka jak dziecię, delikatna jak królewna, przez coraz grubsze zaspy? Jakżeż drży to wątłe ciałko pod wilgocią, co przenika ubogą sukienkę, a śnieg taje na rozgrzanem łonie. Myśląc tak uczuł sam, że krew ścina się mu od żalu. Stanął na chwilkę, żeby przyklęknąć na śniegu i ślubować w obliczu nieba, że nie będzie odtąd znał celu życia, okrom nagrodzenia jej tych godzin. Nie miał świadków przysięgi, i nie potrzebował ich, bo ukochał ją na prawdę i uznał ją godniejszą swej miłości od najdumniejszych i najpiękniejszych swego stanu. Wszakżeż spełniała to, czego on sam zaniedbał!

(Dalszy ciąg nastąpi).

dnakże wydatek ten w większej części, jako przewidziany, pomieszczony był już w budżecie na rok 1877, z zestawienia przeto istotnego wydatku z przychodem okazało się, iż z końcem roku 1878 było pozostałości w gotowiźnie na rok bieżący rs. 4,422 k. 21.

Ponieważ zaś towarzystwo posiada jeszcze rs. 30,000 w listach zastawnych Tow. kred. ziem. 5%, kapitał przeto towarzystwa na początku roku bieżącego przedstawiał się w gotowiźnie wynoszącej rs. 34,422 k. 21; do tego jeszcze doliczyć należy kapitał wieczysty z daru Dziewanowskiego na jego dobrach hypotekowany, wynoszący rs. 2,000.

Wartość całej osady, t. j. gruntu, lasu, budowli i inwentarza martwego i żywego, podaną została ogółem na rs. 7,534 k. 38.

Pragnących zaznajomić się bliżej z działalnością towarzystwa i wynikami takowej odsyłamy do wydrukowanego niedawno rocznika towarzystwa za rok 1878, przeczytanie którego prawdziwą przyjemność i korzyść przynieść musi każdemu.

Kończąc, nie możemy pominąć przytoczenia jednego wypadku opowiedzianego w roczniku, a dobrze malującego zbawienny wpływ kierunku osady na małoletnich przestępców, znanych w ogóle z czelności i braku poczucia godności.

Jeden z przełożonych oddziału czyli rodziny, wyjeżdżając na parodniowy urlop, pozostawił nadzór nad swoim pokoikiem swemu pomocnikowi, wychowańcowi osady.

Ten z gorliwości chciał zamknąć pokoik na klucz, co spostrzegłszy dwóch chłopców z tejże rodziny, wybiegło do przełożonego żaląc się, iż N. uważa ich chyba za złodziejów, skoro zamyka przed nimi drzwi, a oni wszyscy, równie jak on, są stróżami własności swego przełożonego, gdyż nie pokazało się nigdy, aby na ich sali coś zginęło.

NARCYZ.

W noc majową cichą, tajemniczą
Zakwitł narcyz—w ogrodzie, pod płotem;
Ludzie życia kwiatów chwil nie liczą—
Zakwitł narcyz... nikt nie wiedział o tem.

Jasne duchy wznoszą się z cmentarzy,
Cudne dziewczę ulatuje z niemi,
I o kwiatku ukochanym marzy,
Rączką własną sadzonym do ziemi.

On rozwinął listki, zakwitł dla niej.
I porzucić ją na zawsze trzeba!...
Zdala ujrzał narcyz cień swej pani:
„Weźmnie z sobą, dzieweczko, do nieba!..“

W noc majową, w lepsze lecąc światy
Zbiegł na ziemię biały Anioł-stróż;
Zbierał świeżo rozwinięte kwiaty
W upominku dla zbawionych dusz.

I uszczknęła wkoło dłoń anielska
Kapryfoljum, konwalję i bez;
Jeden tylko wśród chwastów i zielska
Został narcyz na dolinie łez.

W noc majową płoną gwiazd mirjady,
Ale blaskiem nie świecą jednakim.
Narcyz w gwiazdce zakochał się bladej,
Co samotna szła niebieskim szlakiem.

W smętne lica lubej zapatrzony,
Jął wyrzekać na swą ciężką dolę:
Zamiast listków srebrzystych korony,
Chciałby teraz mieć skrzydła sokole!...

Blada gwiazdka westchnęła z oddali:
„I mnie życie zatruwa tęsknota.
Coraz ciemniej mój promień się pali,
Wśród siostr moich jam także sierota.

Słuchaj kwiatku! Pomnę raz za młodu
Obiegałam ojczyste lazury—
W kraj zaklęty, w kraj promienny wschodu
Płynął obłok cudny, srebrnopióry.

I na wschodzie, w mgle porannych świtów,
W zorzy blaskach zniknął cień przechodnia—
Odtąd czekam nań do brzasku codnia,
Z żalem schodzę ostatnia z błękitów.

A on może samotny spoczywa
Gdzieś na szczycie niebotycznej góry...
Dolo moja, dolo nieszczęśliwa!
Już nie wróci obłok srebrnopióry.“

Tkliwy narcyz płakał łzami rosy
I ku gwiazdce słał prośby gorące:
„Gdy jednakże Pan zesłał nam losy.
Czemuż w wiecznej żyć mamy rozłące?“

Rzekła gwiazdka: „Choćbym blaski własne
Miała roztlić ogniami nowemi,
Ja na niebio tu świecę i zgasnę,
A ty kwitniesz i skonasz na ziemi...“

Cór słonecznych wesoła gromada
W dal pierzchała po niebie szerokiem;
W ślad za niemi znikła gwiazdka blada,
Za niewiernym tęskniąca obłokiem.

W noc majową cichą, tajemniczą
Skonał narcyz—w ogrodzie, pod płotem;
Ludzie życia kwiatów chwil nie liczą—
Skonał narcyz... nikt nie wiedział o tem.

Czesław.

— Minister spraw wewnętrznych miał szczęście przedstawić Jego Cesarskiej Mości zakomunikowane przez jenerał-gubernatora warszawskiego adresa najpoddanniejsze mieszkańców niektórych miejscowości Królestwa Polskiego z wyrażeniem uczuć wiernopoddańczych z powodu ocalenia drogocennego życia Jego Cesarskiej Mości.

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy łaskawie adresa pomienione, Najwyżej rozkazać raczył: dziękować duchowieństwu rzymsko-katolickiemu powiatu słupeckiego, w gubernji kaliskiej, oraz mieszkańcom gmin Żechlin, w gubernji petrokowskiej, i Kudule, w gubernji suwalskiej, za wyrażone przez nich uczucia wiernopoddańcze.

Względem wykonania tej Monarszej woli, zakomunikowanej przez ministra spraw wewnętrznych Głównemu Naczelnikowi kraju tutejszego, wydano stosowne rozporządzenie.

— Prezes warszawskiego komitetu cenzury, szambelan N. Dworu, rz. r. stanu Ryżow, wyjechał z Warszawy do Krymu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Projektowane jest zakładanie w Cesarstwie i Królestwie stacyj entomologicznych, w celu badania życia owadów, głównie szkodliwych dla gospodarstwa wiejskiego; badania te dadzą możność ustalenia ogólnych środków zaradczych przeciwko szkodom przez owady zrządzanym.

= Gazety [illegible]skie donoszą, że istnieje projekt radykalnej reformy całego systematu kontroli państwowej; prace przygotowawcze już rozpoczęto.

= Podobno na tutejszych drogach żelaznych do pociągów pośpiesznych mają być dołączone powozy klasy trzeciej.

= W m. lipcu r. b. przewieziono drogą żelazną warsz.-wiedeńską i bydgoską dostarczonego z kraju i Cesarstwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pudów 10.885, żyta pudów 205,494, owsa pud. 38,782, grochu pud. 7,818, gryki pud. 1,976, kaszy jaglanej pud. 36,600, kaszy gryczanej pud. 10,200, siemienia lnianego pud. 610, rzepaku pud. 3,660. Do Szlązka i Austrji: żyta pud. 55,783. Do Prus przez Aleksandrów: żyta pud. 610, owsa p. 3,576.

= Jeszcze nowe budowle...

Przy ulicy Stawki pod nr. 2234 pozwolono wybudować dwupiętrowy dom frontowy i dwie takież oficyny.

Przy Sosnowej pod nr. 1486c dom frontowy trzypiętrowy, jedną takąż oficynę i dwie inne oficyny dwupiętrowe z facjatkami.

Przy ulicy Mylnej pod nr. 2452 przebudowany zostanie dom frontowy i wybudowane będą dwie oficyny.

Przy ulicy nowo-otwartej pomiędzy aleją Szucha i Marszałkowską, stanie dwupiętrowa oficyna i budynki gospodarskie.

Przy ulicy Brackiej pod nr. 1585/6, trzypiętrowy dom murowany z takąż oficyną.

Przy ulicy Wróblej pod nr. 2878 pozwolono wybudować dwupiętrowy dom frontowy i trzy takież oficyny.

= Warszawska straż ogniowa pozyska wkrótce 25 nowych rumaków.

= Zapis uczniów do szkoły weterynarji odbywać się ma od 13 sierpnia do 13 września, a kurs nauk rozpocznie się po tym terminie.

= Próba z „Pośpiesznikiem“, o której donosiliśmy, odbędzie się w Rakowcu w sobotę, o godzinie czwartej po południu.

= Wczoraj nad wieczorem chowano zwłoki Kazimierza Władysława Wójcickiego.

W obchodzie smutnym wziął udział, mimo spieki niezwykłej, tłum kilkotysięczny.

Trumnę wynieśli na barkach towarzysze zawodu zmarłego, poczem ruszył pochód poprzedzony licznem duchowieństwem.

Niesiono trzy wieńce: „od prasy warszawskiej“ na czele, dalej wieniec z *Biblijoteki warszawskiej* i trzeci laur z redakcji *Kłosów*.

Orszak przesuwał się zwolna pryncypalnemi ulicami.

Nad mogiłą przemówił pierwszy Adam Pług (Pietkiewicz), porównywając chwilę dzisiejszą ponurą, z chwilą promienną literackiego jubileuszu zmarłego; następnie w jędrnych, harmonijnie padających słowach p. Gustaw Roszkowski, b. adwokat tutejszy, obecnie profesor uniwersytetu lwowskiego.

Zabrzmiała *Salve regina*... rzucono grudkę ziemi przyjacielską ręką i... schowano na zawsze zwłoki zasłużonego pisarza.

Tu dodać winniśmy, iż w kościele przed południem kazał uczony ks. Krupiński.

Mówca podniósł zasługi zmarłego, jego miłość gorącą do rzeczy dawnych i zwrócił się następnie z namaszczeniem ku prasie, której jasną wytknął drogę postępowania, potępiając niezdrowe dążenia niektórych organów, osłabiających wiarę i cześć dla zasad odwiecznych.

= Dziś w „Otellu“ piąty występ p. Ładnowskiego.

Od rana natłok przy kasie panował znów szalony, lecz... nieporządków nie było.

Uwzględniono naszą propozycję i zaprowadzono coś już przypominającego paryskie *queue*.

Dobry ludek oczekiwał na bilety od wczesnego ranka.

Pocieszne wrażenie sprawiła pewna jejmość, która przybyła z kompletnem śniadankiem na tę uroczystość.

Byli tacy co wytrwali na miejscu godzin cztery.

I mówią, że u nas nie miłują ludziska... Szekspira!

= „Piekło“ — taki jest tytuł rzeczy Feliksa Schobera, popartej muzyką p. Sonnenfelda, a okazanej ludowi wczoraj po raz pierwszy w Eldorado.

Schober, jako autor „Podróży“ i innych burlesck, wyrobił sobie w Warszawie pewną popularność, nie dziw więc, iż wystawieniu ostatniej jego pracy asystowała liczna nader publiczność.

Robota to jednak mniej udała — intencji satyrycznej może jej nie brak, ale bajka sama nie jest fortunną, rwie się cochwila i leniwo wlecze się do końca.

Osób wchodzących w grę ośmdziesiąt—ognie bengalskie — niknące obrazy — wrzaskliwe trąby i bębny... wiele hałasu o nic.

Najcelniejszym utworem operety jest... humorystyczny kuplet o... spódniczkach, który autorowi jakby wypłynął z pod serca!

= W Dolinie szwajcarskiej od kilku dni weselej...

Pogoda, tyle niełaskawa w tym roku, ustaliwszy się nieco, zwabia w piękne to miejsce liczniejszą już publiczność.

Jutro „wieczór Moniuszki“.

Program złożony z dwunastu numerów przedstawia iście artystyczną wartość.

Są w nim wyjątki ze wszystkich większych oper, pieśni i tańce, rozpocznie się zaś koncert uwerturą „Bajki“.

Słuchaczy pewno będzie tysiące...

= Grono uczonych od dnia wczorajszego gości w naszem mieście.

Są to: słynny antropolog Quatrefages, profesor muzeum antropologicznego w Paryżu; Ernest Chantre, dyrektor tegoż muzeum; profesorowie Ed. Mortillet, i Ujfaloy de Mezo-Kovest; d-rowie: Broca, słynny założyciel podstaw antropologji; Topinard, autor niedawno wydanej znakomitej „Antropologji“; Hamy, Mogitot i de Bon.

Uczeni znajdują się tu w przejeździe do Moskwy na kongres antropologiczny.

Dziś po południu udają się w dalszą drogę.

= Od kilku dni bawi na bruku warszawskim pan Włodzimierz Michniewicz, współredaktor petersburskich *Nowosti*, historyk i publicysta.

= Bawi obecnie w Warszawie profesor Rębacz, redaktor i wydawca *Włościanina* i *Zagrody*, wielce użytecznych pism ludowych krakowskich, które uzyskać mają debit pocztowy w Królestwie.

= *Art. nad.* Panie redaktorze!

W dniu wczorajszym w jednym z domów przy ulicy Nowo-Zielnej dopełniona została zarządzona przez władzę sekcja na ciele zmarłej osoby.

Otóż chciałbym tu zwrócić uwagę na sposób, w jaki odbyła się sekcja.

Zwłoki wyniesione zostały na podwórze otoczone

dwu i trzypiętrowemi domami, w miejscu widocznem z dziedzińców sąsiednich dwóch domów i tam dopiero, bez zwrócenia uwagi na to, że widok podobny wielce jest niemiły i nawet nieprzyzwoity, rozwinięto postępowanie sądowo-lekarskie.

Oprócz denerwującego widoku, wskutek tego dziedziniec został napełniony niemiłym i niezdrowym odorem.

Udając się z użaleniem do pana, zapytuję, czy sekcja powinna i może być dopełniana w taki sposób?

Podobnego rodzaju sekcje spóźnione winny się odbywać w domu przedpogrzebowym na Powązkach.

Prenumerator.

= Zabawne!...

W Lublinie w jednym z domów na pryncypalnej ulicy właściciel, starozakonny, wymówił lokal wszystkim swym współwyznawcom,—tymczasem zaś niedaleki jego sąsiad, chrześcijanin, zamienił wszystkich swych chrześcijańskich lokatorów na—izraelitów.

Co to jest?

= **Echa z prowincji.**

* W dobrach swych Piotrkowice, w pow. kozienickim, pan Al. Kl. pobudował obecnie wielkich rozmiarów browar parowy o 4-ch piętrach wraz z lodowniami.

* W lubelskiem od d. 14-go do 17-go lipca, t. j. przez trzy dni, skonstatowano sześć pożarów.

Z niewiadomej przyczyny spłonął we wsi Sewerynówce dom, w Hrubieszowie zaś i Wierzchowicach (pow. lubelski)—cegielnie.

Od pioruna spaliła się karczma we wsi Nawóz (pow. zamojski) i zabudowania gospodarskie we wsi Telatyn (pow. hrubieszowski).

Z podpalenia spłonęła w Andrzejowie, w chełmskiem, chata włościańska.

* W Urzędowie, w pow. janowskim, kosztem okolicznych ziemian wzniesiony zostanie szpital.

Osada ta jest miejscem urodzenia słynnego zielnikarza Marcina z Urzędowa i posiada dom schronienia dla starców i kalek, sięgający jeszcze wieku XV.

* Burza gradowa w okolicach Józefowa nad Wisłą, o której już wzmiankowaliśmy, zrządziła znaczne szkody.

Zostawiła ona ślady zniszczenia we wsiach Rybitwy, Kolczyn, Łopoczno i Kaliszany.

Jęczmienia, owsy, prosa i tatarki literalnie zostały tam wymłócone.

W samym Józefowie jest 1,200 szyb zbitych.

Między innemi zerwany został cały dach z nowo pobudowanego domu.

* P. Marjan Gruszecki, znany hodowca koni, otrzymał pozwolenie władzy na urządzenie wyścigów w dobrach swych Pławno, w pow. piotrkowskim.

Kursa te odbędą się dnia 1 września.

Biegów jest siedm, z tych jeden dla koni pociągowych z wozami.

Podobno liczne grono sportsmanów wybiera się na wyścigi pławneńskie.

= *A. n.*

Czytając w piątkowym *Kurjerze* wzmiankę o Alfredzie Naquet, przypomniałem sobie wydarzenie, którego byłem naocznym świadkiem a które pewnego razu niepomiernie ośmieszyło tego arcy-dowcipnego garbusa.

Było to w Paryżu — przed laty kilkunastu, kiedy Bouffé był jeszcze dyrektorem teatru Vaudeville.

Ten p. Bouffé, wytworny smakosz, wesoły kmotr, lubiał podejmować u siebie każdej niedzieli swych licznych przyjaciół obojga płci, a wszystko to wybitne osobistości świata literackiego i sztuk pięknych.

Otóż pewnej niedzieli zgromadzili się u gościnnego stołu dyrektora teatru Vaudeville: A. Dumas ojciec, Aleksander Dumas syn, Kock, Naquet, Arnul, Villmaissant, I. Janin, Roger, panie: Rachel, Doche etc.

Rzecz prosta, że w tak świetnem gronie rozmowa szła gwarno, wesoło — a dowcipy i gra słów krzyżując się na wszystkie strony, olśniewały tą werwą humoru, właściwą jedynie francuzom.

Szczególniej Arnal był w doskonałem usposobieniu. Dowcip tryskał mu z ust, z oczu, w każdem niemal poruszeniu.

Bawił i rozśmieszał wszystkich, aż wreszcie upojony powodzeniem i ujęty werwą, oświadczył stanowczo, że niema słowa w języku francuzkim, z którego on, Arnal, nie zdołałby ułożyć dwuznacznika.

Słysząc tak śmiałe wyzwanie, Alfred Naquet zaoponował, ofiarowując zarazem podać takie słowo, z którego Arnal zje licha, jeżeli zdoł ułożyć dwuznacznik.

— I to w dziesięć minut, nie dłużej z zegarkiem w ręku — odparł szermierz kalamburowy, proponując zakład.

Naquet przyjął propozycję i uśmiechając się ironicznie, wymówił zwolna: *la phantasmagorie.*

Wesoły komik zamyślił się przez chwilkę, poczem, jakby zadowolony, że zrzucił z umysłu ciężar brzemiennej myśli — wmieszał się nanowo do ogólnej rozmowy.

Tymczasem minuty ubiegały...

Naquet z uśmiechem na pół zwycięzkim śledził posunięcie skazówki na zegarku, wreszcie zniecierpliwiony wykrzyknął: dziewięć minut!

Arnal przeczekał jeszcze pół minuty — nagle powstał—podszedł do p. Rachel i wskazując jej palcem na niespokojnego i szyderczo uśmiechniętego garbusa, wyrzekł:

Voyez comme la fente à ce magot rie.

Wacław R.

= Omnibus przewrócił przechodnia i stłukł mu rękę.

Przechodzień, podniósłszy się z ziemi, zapytuje konduktora o numer omnibusu.

— Na co panu numer?

— Podam skargę do sądu o ukaranie was za nieostrożną jazdę.

— Po co skargę? na co skargę? tu jednego niedawno na śmierć rozjechali, a on żadnej nie podawał skargi...

= Wczoraj, jak to donosiliśmy, rozeszła się po mieście pogłoska o zbrodni, jakoby popełnionej na ulicy Zielnej pod nr 36.

Powtórzyliśmy wieść tę, obiecując na dziś obszerniejsze szczegóły.

Oto co wykazało śledztwo przeprowadzone przez lekarza miejskiego dra Nowakowskiego, przy asystencji władzy policyjnej.

Anastazja T., żona stróża domu nr 36 przy ulicy Nowo Zielnej, lat 35 licząca, zmarła w piątek, po trzechtygodniowej chorobie, w której do porady lekarskiej wcale się nie uciekała.

To właśnie było przyczyną pogłoski o zbrodni i sprowadziło śledztwo.

Śmierć spowodowało zapalenie kiszek.

= **Wypadki.**

* Na ulicy.

Wczoraj około godziny 10 wieczorem, przy ulicy Wareckiej, w bliskości Nowego-Światu, znaleziono na chodniku leżącą młodą osobę, lat mniej więcej 18 liczyć mogącą.

Była ona tak osłabioną, iż nie mogła objaśnić ani kim jest, ani podać swego adresu, ani też przyczyn budzącego obawy stanu, w jakim się znajdowała.

Posłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację i rozpoczęto śledztwo, dla wykrycia nazwiska.

* Nieostrożność.

Robotnik Adam K., przy przebywaniu przez parkan z ulicy Brzeskiej na Pradze, pod nr 220, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę powyżej kostki.

* Nieostrożna jazda.

Rozwożący piwo z fabryki Junga, Sylwester S., wyjeżdżając z podwórza domu przy placu św. Aleksandra pod nr 8, zawadził kołem o stojący w podwórzu wóz, który zachwiał się i uderzył ciężko dyszlem w głowę dziewięcioletniego chłopca Aleksandra J.

* Pogryzienie przez psa.

Przy ulicy Leszno pod nr 2, pies pokąsał 16-letniego chłopca Franciszka N. w lewą nogę.

Właściciel psa, Ignacy G., pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

* Podrzucenie.

Wczoraj wieczorem o godzinie 10-tej przy ulicy Wolność pod nr 26, znaleziono w sieniach domu podrzucone dziecię płci żeńskiej, około 6 miesięcy liczące.

* Przejechanie.

* Dziś w południe, na Krakowskiem-Przedmieściu, przejechany został stróż pałacu namiestnikowskiego.

Ma on niebezpiecznie zranioną głowę...

* Pożar.

Nocy zeszłej, około godziny pierwszej. wybuchnął ogień we wsi Powązki.

Płomienie zniszczyły dwie posesje należące do pp. Kona i Hera.

Posesje owe składały się z domków mieszkalnych, komórek i zabudowań gospodarskich.

Na szczęście, stodoły nie były jeszcze zapełnione zbożem.

Oddziały 1-szy, 2-gi i 4-ty brały udział w gaszeniu.

Pomimo wiatru, straż nie pozwoliła szerzyć się dalej płomieniom.

= W dniu dzisiejszym przy rozpoczęciu ciągnienia 1-szej klasy 133 loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje:

Rs. 10,000 na nr 1,028, u Pauliny Kornfeld w Warszawie; rs. 4,000 na nr 7,142 u Fruchtmana w Warszawie; rs. 2,000 na nr 5,292, u Dawidowicza w Koninie; rs. 1,500 na nr 5,736; u Mendelsohna w Warszawie; po rs. 500 na nra 2,264 i 19,912; rs. 200 na nr **14,046.**

Nekrologja.

† W dniu 7 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, odbędą się trzy msze św. w kościele powązkowskim za duszę Kajetana **Kalinowskiego,** a to z legatu przez Salomeę Kalinowską uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —16119—

† W dniu 7 sierpnia, to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się wotywa żałobna, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki **Tymińskiej,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostali w głębokim smutku matka, siostry i bracia po stracie najdroższej istoty zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —16055—

† W dniu 7 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Wojciecha **Płonikowskiego,** na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —16113—

† W dniu 7 sierpnia r. b., to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy Karoliny z Blancardtów **Szteklauzer,** żony technika, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z rodzicami zmarłej i familją zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —16157—

† Ś. p. Przemysław Wiktor **Piasecki,** przeżywszy lat 26, w dniu 5 sierpnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostali rodzice wraz z siostrami i bratem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 7 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele powązkowskim, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —16177

† Ś. p. Stanisław **Jasiński,** rejent, w wieku lat 56 życia, zmarł w dniu 29 lipca r. b. w Jeumont we Francji. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, dnia 7 b. m. i r., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej: wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia, z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu. Na smutne te obrzędy religijne i oddanie ostatniej przysługi pamięci zmarłego bolesnym dotknięci ciosem synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —16178—

† Ś. p. Teofil **Babiński,** urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 5 b. m., przeżywszy lat 56. Nabożeństwo żałobne za duszę jego odbędzie się we czwartek, dnia 7 b. m., to jest jutro, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża; wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6 tej** po południu, na które pozostali bracia, siostry i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Emilja z Dobrowolskich **Nizińska,** opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 41, w dniu 5 sierpnia r. b. zakończył życie. Pozostały mąż z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające w dniu 9 sierpnia, to jest w sobotę, i w tymże dniu na wyprowadzenie zwłok, o godzinie **4-tej** po południu, z domu nr 4 przy ulicy Prostej, na cmentarz powązkowski. —16182—

† Ś. p. Joanna z Waletskich **Pliszewska,** opatrzona św. Sakramentami, po 9-letniej ciężkiej chorobie w dniu 5 b. m. przeniosła się do wieczności. Nieutulony w smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 7 b. m., odbyć się mające, o godzinie **10 i pół** zrana i następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, w dniu 7 b. m. —16192—

† Dyonizy **Skupiński,** ukochany synek Dyonizego i Marji z Fiszerów, małżonków Skupińskich, w dniu dzisiejszym zakończył doczesne życie, powiększywszy grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu nr 45, przy ulicy Dzikiej, w dniu 7 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które stroskani rodzice zapraszają.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 4-go sierpnia.— W dniu 10 do 20 października zwiedzać będzie prezydent rzeczypospolitej eskadrę w Tulonie, oraz port marsylski.

× **Paryż** 4-go sierpnia. — *Jury* akademji sztuk pięknych ogłosiła wyrok w konkursie o *grand prix de Rome* (sekcja rzeźbiarska); *grand prix* przyznano p. Leonowi Tagel, pierwszą drugą nagrodę—p. Momburowi, drugą drugą nagrodę—p. Edwardowi Répin.

× **Londyn** 4-go sierpnia. — Trybunał apelacyjny w Lincoln's Inn wydał wyrok w sprawie zatonięcia „Princesse-Alice." Jest to ten parowiec, który zatonął na Tamizie pod Londynem, wskutek czego utraciło życie przeszło 800 osób. Wyrok stwierdza, iż wina zatonięcia parowca „Princesse-Alice" na nim samym ciąży, i że katastrofa spowodowana została niewłaściwym ruchem zatopionego statku.

× **Londyn** 4 sierpnia.—W laboratorjum arsenału królewskiego w Woolwich pilne odbywają się próby z nowemi kartaczownicami systemu Nordenfeldta. Nowa broń przeznaczona jest głównie dla floty, mianowicie przeciw łodziom torpedowym, którym kule karabinowe wcale nie mogą szkodzić. Pociski używane do kartaczownicy Nordenfeldta mają cal w średnicy i ważą pół funta, a na odległość 800 kroków przebijają na wylot stalowe pancerze, trzy ćwierci cala grube. Nowe te kartaczownice składają się z czterech rur, silnej konstrukcji, a zapalanie nabojów uskutecznia się za pomocą elektryczności.

× **Londyn** 4-go sierpnia. — Na wiosnę roku przyszłego wypłynie z Anglji ekspedycja, celem odkrycia północnego bieguna. Staraniom komandora Cheyne udało się utworzyć londyński północny główny komitet, któremu będzie poddanych 49 prowincjonalnych komitetów. Angielska ekspedycja wspartą zostanie ekspedycjami Szwecji, Holandji, Ameryki, Austrji i Danji.

× **Londyn** 4-go sierpnia.—*United Service Gazette* potwierza wieść, iż sąd wojenny roztrząsający sprawę porucznika Careya skazał go na śmierć. Wyrok uzyskał konfirmację jeneralnego dowódcy, lecz przesłany na skutek niedopełnienia formalności prawnej z zażaleniem o nieważność do gabinetu, przez takowy został unieważniony. Zdaje się być pewnem, iż porucznik Carey będzie wydalony z armji.

× **Rzym** 4-go sierpnia.—Okręta przybywające ze Stanów Zjednoczonych Ameryki podlegać będą kwarantannie.

× **Hohenstadt** (Bawarja) 4-go sierpnia.— Na linji drogi żelaznej Nuremberg-Hof wydarzyła się eksplozja. Pomiędzy pasażerami był aptekarz, wiozący w kuferku materjały eksplodujące. W czasie jazdy materjały owe wybuchły, a płomienie zniszczyły cały wagon. Siedm osób ciężko zostało poparzonych.

× **Berlin** 4-go sierpnia. — *Reichsgesetzblatt* ogłasza rozporządzenie cesarskie, którem ustawa o konstytucji, i administracji Alzacji i Lotaryngji od dnia pierwszego października roku bieżącego zostaje w życie wprowadzoną; w tymże numerze wspomnianego pisma znajduje się też dekret cesarski, wyliczający przywileje nadane feldmarszałkowi Manteuffłowi, jako cesarskiemu namiestnikowi Alzacji i Lotaryngji.

× **Bregenz** 4 sierpnia. — Zmarł tu dr medycyny Otto v. Honstetter, znakomity lekarz.

× **Braunau** 4-go sierpnia. — Zebrali się tu licznie uczestnicy dziesiątego górno-austrjackiego zjazdu straży ogniowych. Miasto przyozdobione flagami. Urządzono też wystawę sikawek i innych przyrządów do niesienia ratunku przy pożarach.

× **Petersburg** 4-go sieronia. — O wyprawie pułkownika Przewalskiego do środkowej Azji donoszą: Dnia 13 maja wyprawa znajdowała się nad rzeką Buługuni. Pułkownik Przewalski przebył 600 wiorst do Zajsanu w kierunku ujścia rzeki Urunczy i dąży do Chami przez południowy Altaj. Wszyscy członkowie wy·rawy sa zdrowi.

Przegląd polityczny.

Telegramy z Londynu i Burgasu pod datą 3 sierpnia doniosły, iż ostatnie oddziały rossyjskiej armji okupacyjnej opuściły w oznaczonym terminie terrytorjum Bulgarji; traktat berliński w jednym z najdrażliwszych punktów został tedy wypełniony, pomimo pessymistycznych przepowiedni i pogróżek w prasie europejskiej. Wszelako pokój nie został widocznie ustalony w niepodległem księstwie bulgarskiem, skoro rząd sofijski uznał za konieczne zaprowadzić stan oblężenia w okręgu Warny, Eleny i Tirnowa. Odnośny ukaz ks. Aleksandra, podpisany przez ministra wojny, nosi datę 22 z. m. i jako powód do wydania takiego rozporządzenia podaje pojawienie się band rozbójniczych w wspomnianych okolicach. Rzeczywiście w ostatnich czasach zdarzały się tam utarczki z milicją, przy których i krew popłynęła i kilka trupów padło. Gabinet bulgarski nazywa stan oblężenia środkiem prezerwatywnym i zaciera jej polityczny charakter, utrzymując, iż tak turcy, jak i bulgarzy zarówno przy rabunku poszkodowani zostali.

Ostatnie wiadomości z Konstantynopola nie rzucają wcale korzystnego światła na obecną sytuację; rozmaite pogłoski krążą z ust do ust i sieją popłoch zapowiedzią wypadków bardzo poważnej natury. Powiadają, iż przygotowuje się nowe przesilenie ministerjalne, że szeik-ul-Islam, popierający podobno sprawę ex-sułtana Murada, ma otrzymać dymisję, że nastąpi wkrótce zniesienie prasy i t. p. Wszyscy zaś oczekują przybycia z Paryża Savfeta baszy, który ma zaprowadzić ład w tym chaosie zdań, stosunków i interesów, rozumie się, jeżeli potrafi, ale i on nie może z góry przewidzieć rezultatu, mając do czynienia z nieokreślonej natury wypadkami.

Charakterystyczną wiadomością podziela się *Biuro Havasa* donosząc, iż Porta za pośrednictwem posła swojego w Londynie oświadczyć miała, iż kwestję reform w Małej Azji załatwiać będzie w miarę rozporządzalnych środków. Kto wie, czem są rozporządzalne środki rządu otomańskiego i jaka ich właściwa wartość, ten ani na chwilę łudzić się nie będzie co do znaczenia tej obietnicy, która w pustych słowach przedstawia się tak uspokajająco.

Pod względem ekonomicznym Turcja z każdym dniem niżej spada. Przed niedawnym czasem gubernator Adrjanopola przesłał Porcie sprawozdanie o opłakanym stanie handlu i dobrobytu tego miasta. Ożywiony ruch, który jeszcze przed trzema laty tam panował do tego stopnia, iż sam obrót towarów rocznie na 30 kilka miljonów franków szacowano, zmniejszył się prawie do połowy skutkiem konkurencji z Sofją i Filipopolem. Ten nagły ubytek handlu oddziałać musiał na ogólny dobrobyt, dzisiaj miasto nie może też więcej ponosić tak znacznych ciężarów podatkowych, jak dawniej. Emigracja bogatszych rodzin bulgarskich, greckich i armeńskich do Bulgarji i wschodniej Rumelji trwa ciągle i grozi Adrjanopolowi zupełnym upadkiem.

W stolicy sułtańskiej mimo to hojność najniewłaściwsza u dworu nie ustaje; pomimo wszystkich finansowych niedoborów i prawdziwej nędzy, pensje dygnitarzy państwowych rosną coraz bardziej. Ostatni telegram znowuż przyniósł wiadomość o wydzieleniu Kheireddinowi 15,000 piastrów miesięcznej płacy. Mahmud Nedin obdarzony został takim samym dowodem monarszej łaski.

Pomiędzy Aleko-paszą a Portą przyszło znowuż do zatargów i to o chorągwie. Gubernator pozostawił przez trzy dni rozkaz rządu otomańskiego względem natychmiastowego zaopatrzenia milicji rumelijskiej w tureckie sztandary — bez odpowiedzi. Dopiero na bezpośredni rozkaz sułtana odtelegrafował: „Wasza Ces. Mość raczy sobie łaskawie przypomnieć komisję europejską, której przy wykonaniu poleceń tej doniosłości pominąć nie można.“

Jego Ces. Mość nie raczyła odpowiedzieć na ten zręczny przytyk i buńczuki zostały jeszcze na składzie.

Ministerjum spraw zewnętrznych w Londynie ogłosiło treść dosłowną ustawy bulgarskiej w tłómaczeniu angielskiem. Herb księstwa przedstawiać ma według postanowień konstytucji złotego, ukoronowanego lwa w ciemno-czerwonem polu i pionowo ustawioną chorągiew ialo-zieloną.

Demonstracje floty angielskiej i francuskiej w zatoce Bezika i pod Saloniką zwróciły powszechną uwagę i wywołały mnóstwo zdań dla Porty pesymistycznych. *Times* widzi w tem postępowaniu łączność polityki londyńskiej i paryskiego gabinetu, a nawet przepowiada jako ostateczny jej rezultat — drugi podział Turcji; chodzi tylko o termin, bo kwestja ta jest prawie zadecydowaną.

Okupacja Nowego Bazaru, według doniesień do *Deutsche Ztng*, prawdopodobnie zostanie w dniu 18 sierpnia rozpoczętą. Być może wszelako, że te pogłoski nie sprawdzą się jeszcze tak rychło.

Minister rumuńskiego gabinetu p. Boerescu wybiera się na pielgrzymkę po dworach europejskich w celu nakłonienia rządów traktatowych do pewnych ustępstw w sprawie artykułu 44-go. Projekt założenia Banku hypotecznego przed równouprawnieniem żydów w Rumunji przypadł widocznie do przekonania rządu i parlamentu; więc o jego podstawy głównie teraz rząd rumuński troszczyć się musi. Kwestja sama zaś wymagać będzie przedewszystkiem dużo pieniędzy i czasu, a zresztą niema jeszcze całkowitej pewności, czy to chwilowe wyrwanie bojarów z rąk żydowskich właścicieli będzie środkiem radykalnym i przyczyni się tak bardzo korzystnie do uregulowania społecznych stosunków.

Marnotrawstwo magnatów rumuńskich zaprowadzi ich może tą samą drogą do tych samych żydów po równouprawnieniu, jak i przed niem.

W Nancy odsłonięto 3-go b. m. pomnik, poświęcony pamięci wielkiego obywatela i patryoty — Thiersa.

Rząd był reprezentowany przez pięciu ministrów, z których dwaj: Juljusz Simon i Lepére, przemawiali podczas uroczystości, mającej cechę narodowej manifestacji. Nie chodziło tu bowiem o samo uczucie wielkich zasług zmarłego prezydenta, ale i o zaakcentowanie zasad i programatu politycznego dzisiejszej republiki, której rząd zamierza trzymać się konsekwentnie idei Thiersa, oświecać lud, wspierać naukę i pracę wszelkiemi sposobami i zerwać z wszystkiemi utopiami. Według słów Lepér'a, rząd pragnie uszanować wszelkie swobody i ochraniać wszelkie legalne interesa, pragnie być opiekunem praw państwa i zdobyczy rewolucji francuskiej, narodowych tradycyj i tego wpływu, który Francja w Europie i w całym świecie posiada. Piękny programat, byle tylko wykonanym został.

Köln. Ztng zamieściła korespondencję z Paryża, pełną zajmujących szczegółów o usposobieniu i politycznych przekonaniach armji francuzkiej, które nie wypadają wcale przychylnie dla republiki i jej głównych sterników. Śmierć ks. Ludwika Napoleona zrobiła w armji ogromne wrażenie i wywołała głośne objawy niechęci przeciw dzisiejszemu rządowi.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin, 5-go.— *Germania* zaznacza, iż doniesienie wiedeńskiego *Corespondenz-Bureau* o układach między Watykanem a Niemcami jest sprzeczne i niewiarogodne. Ostatnia wiadomość stambulska o mniemanym cyrkularzu Aaryfiego jest nieprawdziwa.

Nancy, 6-go.—Na kolei miejscowej pomiędzy Nancy i Berelize miał miejsce straszny wypadek. Wczoraj wyruszyło ztąd około 20 wagonów; w drodze, niedaleko Neuilly, z powodu złego ustawienia weksli, maszyna stanęła, wagony wyskoczyły i rozbiły się, 5-ciu ludzi jest zabitych i 30-tu rannych.

Janina, 5-go.— Telegram z Corfu z dnia 4-go donosi: Wszelkie oznaki wykazują postanowienie albańczyków sprzeciwiania się do ostateczności wejściu wojsk austryjackich. W sprzeczności z zapewnieniem niektórych pism, albańczycy nigdy nie porzucili zamiaru bronienia swego kraju od najścia Austrji. W zamiarze tym są popierani przez Włochy, które ich pobudzają do żądania autonomji, przez co równocześnie pobudzają przeciw Austrji i Turcji. Jest powód do mniemania, że jeden z książąt włoskich jest proponowany na księcia albanji i że ajenci włoscy otrzymali polecenie uspokoić Albańczyków w przedmiocie obawy co do akcji Austro-Węgier i Hercogowiny co do kościoła katolickiego. W Epirze stan rzeczy się nie zmienił. Do Tessalji przybywają ciągle znaczne posiłki.

Londyn 5-go. — Posłowie Anglji i Francji w Konstantynopolu złożyli Porcie otomańskiej w imieniu swoich rządów oświadczenie i że obydwa państwa akceptują w ogólności firman sułtański o nominacji khedywa egipskiego. Jednakże Anglja i Francja zastrzegają sobie, że ostateczny sąd wydadzą dopiero wtedy, gdy poznają zdania innych państw Europy w tej sprawie. W tym celu odbędą się rokowania pomiędzy mocarstwami z inicjatywą Anglji i Francji. Firman inwestytury tym sposobem poddany zostanie rozpatrzeniu ze strony gabinetów europejskich.

Praga 5-go. — Donosi *Prager Tagblatt*, że hr Rumerskirch otrzymał od ministerjum finansów pozwolenie na rozpoczęcie przedwstępnych robót technicznych w celu przeprowadzenia kolei żelaznej z Trebinji do Raguzy.

Gastein 5-go. — Cesarz Franciszek Józef, według wiadomości dworskich z Ischlu, przybędzie tu stanowczo dnia 9 b. m. Cesarz austryjacki wyjedzie ztąd prawdopodobnie 11-go, niemiecki zaś 12 b. m.

Berlin 5-go. — Dziennik *Germania* odmawia wiarogodności doniesieniom *Prov. Corr.*, według których nuncjusz Ronccetti wiezie ostateczny „modus vivendi“ między Prusami i Watykanem. Watykan nie poprzestanie na samej rewizji praw majowych. Samo wstrzymanie praw majowych zawiesi tylko czasowo niebezpieczeństwo konfliktów, rządowi zaś pozostawi możność ujęcia znów w karby kościoła. Windthorst na uczcie w Koblencji wniósł toast na cześć pokoju między papieżem i cesarzem.

Londyn 4-go.—*Times* donosi o zawieszeniu wypłat „Consolidated Bank of Canada“, „George Wali et Comp.“ w Colombo i Londynie, właściciele plantacyj kawowych i eksporterzy także dziś zawiesili swe wypłaty.

Depesza jenerała Wolseley donosi, że jen. Chelmsford wkrótce do Anglji powróci; o królu Cetewayo niema dotąd wiadomości. Podobno z kobietami swojemi i małym orszakiem ma on się znajdować w lesie Ngome. Przywódcy plemion, którzy się poddali, oświadczają, że nie chcą już Cetewaya uznać za króla. Jenerał Wolseley zamierza skierować jedną brygadę do Transvaalu.

Wiedeń 4-go. — *Pol. Cor.* donosi z Bukaresztu, że ostatni rosyjski pułk huzarów w Silistrji wsiadł na statek, udając się do Reni, gdzie 30,000 rosyjskich wojsk oczekiwało na dalszy wymarsz koleją żelazną.

New-York 4-go. — Podług doniesień z Memphis, wszelkie komunikacje lądowe i wodne z Memphis są przerwane. Liczba zmarłych w ostatnim tygodniu na żółtą febrę wynosi 26 osób.

Serajewo 5-go. — Do składu komisji, która wyjechała ztąd wczoraj do granicy z tureckimi pełnomocnikami wojskowymi, wchodzą prócz oficerów sztabu jeneralnego, jeszcze oficerowie austryjaccy każdego rodzaju broni, urzędnik intendentury i lekarz wojskowy, jakoteż wyższy urzędnik telegrafu polowego. Każdy z uczestników po powrocie złoży sprawozdanie w ministerjum wojny z czynności odnoszących się do jego urzędu.

Londyn 5-go.— Izba gmin. Na zapytanie Dilkego, Bourke objaśnia, że Porta nie dała formalnej odpowiedzi na notę z dnia 27 czerwca dotyczącą reform; atoli ambasador sir Layard zapewnia, iż Porta nie ma zamiaru uchylać się od odpowiedzialności nałożonej na nią przez traktat berliński. Reformy są tylko odroczone chwilowo, ponieważ odnośne przygotowania wymagają czasu. Bourke spodziewa się, że przygotowania te zostaną wkrótce ukończone a rzecz cała uregulowaną.

Northcote, odpowiadając Goldsmithowi, stwierdza, że zmiana kedywa egipskiego nie wpłynie na ograniczenie przywilejów tego kraju, wszelako firman jeszcze nie został wydany formalnie. Nieprawdą jest, jakoby Porta przed wydaniem firmanu żądała podwyższenia haraczu. Bourke odpowiada Jenkinsowi, że nie posiada żadnej wiadomości o wysokości i charakterze majątku, jaki były kedyw z sobą zabrał. Ani Anglja, ani żadne inne państwo nie robiło w tej mierze żadnych kroków.

TEATR LETNI.

Dziś: **Otello.** Jutro: **Żydówka.**

Dziś rano ciepła st. 19 w południe ciepła st. 26. Reomura 763 (Pogoda.)

— Egzystująca od lat dwóch „Pierwsza krajowa fabryka latarni kolejowych“ p. Stanisława Żerańskiego, przeniesioną została z d. 1-m lipca r. b. na ulicę Tłomackie pod nr 6, od Długiej nr 51.

W zeszłą sobotę, t. j. dnia 2 sierpnia, po zupełnem urządzeniu i ustawieniu odpowiednich maszyn potrzebnych do fabrykacji, poświęconą została przez Jks. Majewskiego.

Widząc znaczną ilość pracowników tejże fabryki, oraz urządzenie obszernych warsztatów, a także wykończony towar, w zupełności przekonaliśmy się, iż fabryka ta w niczem nie ustępuje zagranicznym, przeciwnie — wyżej stoi od takowych, jeżeli otrzymała pierwszeństwo w dostawie latarń na drogi żelazne, na które poprzednio dostawiały swe wyroby fabryki zagraniczne.

Widzimy z tego, iż p. Żerański rzeczywiście dąży do podniesienia przemysłu krajowego, w czem jego szlachetnym zamiarom „Szczęść Boże.“—*D.* —16164

— Dr Maurycy **Brabander,** ulica Marjańska nr 7. —16112—2—6

— Dr Jan **Erlich** wyjechał na dwa tygodnie z Warszawy. —15980—2—3

— ***Dr J. Rogowicz*** zamieszkał w domu własnym przy ulicy Nowogrodzkiej, 20, gdzie przyjmuje chorych jak poprzednio od godziny 4-ej—6-ej.15864

— ***Dr Grodzki,*** autor *Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,* ***ulica Mokotowska nr 23.*** —15413—5—6

— ***Dr D. Landau*** leczy specjalnie choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje do 11-ej rano i od 4-ej do 6-ej. Elektoralna. nr 4. 2—6—15.754

— ***Dr Hugo Friderici,*** starszy lekarz lejb-gwardj grodzieńskiego pułku huzarów, mieszka przy ulicy Wspólnej nr 11A; przyjmuje od 8 do 10 rano i od 4 do 5 po południu. —16134—1—8

— ***Reicher,*** kaligraf, poprawia wszelkie charaktery pisma bez różnicy wieku.— ***Elektoralna nr 28.*** —16050—1—6

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki)
Warszawa dnia 5 sierpnia 1879 roku.

Od kilku dni mamy nareszcie pogodę i upały.—Dowozy na targi nasze średnie.—Pszenica przy słabem usposobieniu z każdym dniem tańsza. — Wczoraj dostawiono 50 korcy nowej pszenicy, którą dla zbyt wilgotnego ziarna nie sprzedano, dziś natomiast sprzedano także nową wilgotną pszenicę po rs. 7 kop. 80 za korzec.—Żyto tańsze, wilgotne gatunki bardzo zaniedbane, sprzedaż prawie niemożebna.—Rzepak zaniedbany, ceny wciąż obniżają się.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego. **Pszenica:** pstra za korzec funt. 242, od .— do .— jasno pstra od 8.00 do 8.30; biała od 8.50 do 9.00; wyborowa od .— do 9.45 **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.80 do 5.55; rossyjskie od 4.35 do 5.50. **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—; na pasze od —. do .—. **Jęczmień:** wagi 202; od .— do 4.35. **Owies:** wagi 142, od 3.50 do 3.95 **Wyka:** wagi 262 od —. do .—. **Rzepak:** wagi 210. od 7.75 do 8.50. **Rzepik:** wagi 210, od 7.50 do 8.00 **Koniczyna:** wagi 250, biała od —.— do —.—, czerwona od —.— do —.—.

Cena okowity z dnia 5 sierpnia.
Hurt. skł. wiadro. rs. 6.84[1] garniec rs. $2.22\frac{1}{2}$.

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 6 cali 9

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 6-go sierpnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	139.5—20—35—50	139.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..........	9 49—50—51	9.52	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..........	113.10	113.25	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 250 fl..........	123.—	123.30	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.15	98.40	—.—
„ „ „ małe.	98.10-15-20	98.3	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	95.—	95.30	—.—
„ „ „ II.	—.—	95.25	—.—
„ „ „ III.	95.—	95.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże..	87.50—75	87.90	—.—
„ „ małe..	87.50	87.90	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	92.60	92.80	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $4^{11}/_{18}$ nowych $6^{1}/_{9}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $173^{11}/_{18}$ m. Łodzi $131^{11}/_{18}$ listów likwidacyjnych $72^{2}/_{9}$, obligów skarbowych $138^{9}/_{10}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $31^{9}/_{10}$, 2-ej emisji $198^{3}/_{5}$.
Monety: Półimperjały rs. — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.55 marki niemieckie rs. — kop. —. pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop —.

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukień, oraz Panny do staników, potrzebne są zaraz do Pracowni sukień.—Grzybowska Nr 5 w bramie, pierwsze piętro na lewo. —16167—1—3

Za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu w mieście Łodzi, potrzebną jest zaraz

PANNA

do roboty strojów damskich. — Wiadomość u pani Szczepkowskiej, Królewska Nr 6. —16117—1—3

Potrzebne są

PANNY

oraz Uczennice, do wyrobu kwiatów. — Wiadomość w fabryce kwiatów **«Klotyldy»**, przy ulicy Elektoralnej Nr 3. —16147—1—3

PANNY

potrzebne są do Pracowni kwiatów, oraz Uczennice przychodnie, przy ulicy Leszno Nr 63. —16145—1—3

Potrzebną jest

Francuzka do konwersacji.

Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 15; od 10—2. —16109—1—1

Nauczycielka

znająca w wyższym stopniu język polski, żądaną jest na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 23, druga sień na prawo, mieszkania Nr 14. —1—1

Młody Człowiek,

życzy sobie brać lekcje konwersacji francuzkiej.—Życzący udzielać takowych, raczą zostawić oferty w Redakcji Kurjera pod lit. D. G. 8. —16130—1—1

Młody mężczyzna,

życzy sobie znaleźć jeden lub dwa pokoje, przy francuzkiej familji. — Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. B. O. B. —16143—1—3

OSOBA

przybyła z prowincji, w średnim wieku, poszukuje zajęcia zarządu domem, lub też Piastunki.—Złota Nr domu 35, mieszkania 7. —16159—1—1

OSOBA

przybyła z zagranicy, obeznana dokładnie z wymaganiami mody, poszukuje miejsca w magazynie ubiorów damskich Starszej Panny lub do kroju, albo też do kierowania całym zakładem.—Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 17, w mieszkaniu Kinego, każdego czasu. —16158—1—3

Chłopcy i Dziewczęta,

mają zajęcie za dobrem wynagrodzeniem, przy lekkiej robocie, w Zakładzie artystyczno litograficznym Ludwika Krakowa.—Nowolipki Nr 3. —16117—1—3

Sklepowa,

potrzebną jest do sprzedaży pieczywa, z kaucją rs. 30. — Wiadomość: Nalewki Nr 39, w sklepie. —16127—1—2

Potrzebną jest na wieś pod Warszawą

Panna-Służąca,

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u P. Silbersztyka.—Ulica Wielka Nr 13 nowy. —16155—1—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki M. D. przy ulicy Piwnej, Nr domu 11 nowy. —16155—1—1

Ktoby sobie życzył przyjąć na własne

Dziecko płci żeńskiej,

niechrzcone, zdrowe, może się zgłosić pod Nr 13, ulica Zakroczymska.—Wiadomość u stróża. —16103—1—3

Stancja dla Uczniów

u Nauczyciela gimnazjum 5-go, zamieszkałego przy ulicy Złotej. — Wiadomość u rządcy domu Nr 39, ulica Tamka; rano do godziny 9 i po południu od 3 do 4. —15894—1—3

NAUCZYCIEL

kaligrafji i rysunków

posiadający patent stara się tu w Warszawie o udzielanie lekcji na pensjach tak męzkich jakoteż i żeńskich, oraz i w innych szkołach, a w godzinach wolnych może udzielać lekcji malowania olejno w każdym rodzaju i w przeciągu kilkunastu lekcji, przy usilnem staraniu uczącego się pisać, może nietylko nauczyć pięknie pisać, ale nawet źle piszący, może zupełnie zmienić swój charakter na piękne pismo. Życzący mogą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **S. Ł.** 2—3 — 15860 —

Jest do sprzedania

Zakład Fotograficzny,

z kompletnem urządzeniem i najnowszemi maszynami. Wiadomość ulica Oboźna Nr 6, u właściciela domu. 3—3 — 15919 —

5 Furmanek

parokonnych z zatrudnieniem, zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych. Widzieć można codzień od godziny 12-tej do 2-giej, ulica Dobra Nr 13. 1—3—16110—

Z powodu zbiegu okoliczności są do odstąpienia

POŻYCZKI PREMIOWE

obydwóch emisji, z wypłatą na raty po 4 ruble miesięcznie, na bardzo korzystnych warunkach.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 60, w mieszkaniu pana Kunicera. 1—2—16114—

Jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału

SKLEP

wraz z urządzeniem w bardzo dobrym i ożywionym punkcie, przydatny na rozmaity proceder —Wiadomość w handlu Win A. Dzięgielewskiego, róg Świętokrzyzkiej i Wielkiej. 1—3—16107—



Juljan Illmann

fortepianista z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie reperacje, strojenia i oczyszczenia i zabezpiecza od psucia moli: fortepiany, pianina i melodykony. — Chmielna Nr 48. 1—4—16124—

Są do sprzedania

MEBLE

pokryte atlasem, za cenę rubli trzysta pięćdziesiąt. — Wiadomość: Marjańska Nr 2 B, u pani Raszpil. —16037—1—1

Poszukuje się w okolicach Królewskiej i Marszałkowskiej lub Granicznej

Siedm Pokoi z Kuchnią,

na 1-szem lub 2-giem piętrze, a to od 1-go Października r. b. potrzebna jest Bona Niemka do małej panienki umiejąca dokładnie swój język i krawieczyznę, oraz potrzebna zaraz młoda dziewczyna do piastowania dziecka. Ulica Grzybowska Nr 5, drugie piętro na lewo. Tamże są do wynajęcia zaraz dwa **Pokoje** z balkonem i kuchnią. 2—3 — 15880 —

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

od lat 30 egzystujący, za nader przystępną cenę, przy ulicy Sowiej Nr 5. —16141—1—3

STAJNIE,

od 20 do 25 koni mieścić mogące, z dogodnem mieszkaniem i wszelkiemi wygodami, zaraz lub od 1-go Października roku bieżącego do wynajęcia, przy ulicy Nowolipki, Numer 2386/32 3—3 — 15891 —

Nagrody rs. 15.

Dnia 29 b. m. przechodząc ulicą Graniczną do ogrodu Saskiego, zgubioną została **Torebka skórzanna** damska, w której znajdowały się: portmonetka, a w niej około rs. 130, oraz robótka na drutach i inne drobiazgi i sprawunki. — Uczciwy znalazca raczy dać znać do Apteki L. Ziemińskiego przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75. 1—1—16166—

Dnia 3-go b. m. przy wyjściu z sali II-giej klassy na dworcu drogi Nadwiślańskiej, przy ulicy Zakroczymskiej, zniknęła z kieszeni

PORTMONETKA

zawierająca: kilkanaście rubli gotówką, złotą obrączkę ślubną z napisem „Romuald r. 1857," złoty pierścień z 4-ma brylantami w jednym rzędzie, a piątego brakuje, z literami R. S., recepty i notatki. — Upraszą się łaskawego znalazcę o oddanie samych pierścionków— a oprócz znalezionej gotówki, otrzyma jeszcze stosowne wynagrodzenie. — Adres: ulica Hoża Nr 34, do właścicielki domu A. N. 1—3- 16149—

Fabryka Octu Aleksandra Jaruckiego i S-ki

w Warszawie, Świętojerska Nr 12 lit. B.

Niniejszym mamy zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że uwzględniając potrzebę rozpowszechnienia dobrego Octu w gospodarstwach i często słuszne narzekania Pań, Gospodyń, na złe jego gatunki, — a oparci na wieloletniem doświadczeniu i ścisłych badaniach przedmiotu, założyliśmy w Warszawie fabrykę Octu według najlepszego zagranicznego systemu.

Głównym celem naszych starań jest, aby Ocet przez nas produkowany jako jeden z najważniejszych artykułów w domowem gospodarstwie, posiadał wszelkie cechy dobroci, mocy i smaku, a tem samem, żeby nie posiadał, żadnych szkodliwych działających na zdrowie kwasów chemicznych, tak, że za najzupełniej hygieniczny skład naszych Octów możemy Szanownej Publiczności z całą pewnością gwarantować, i właśnie dla udowodnienia przedstawiliśmy Ocet do **analizy Warszawskiej Radzie Lekarskiej,** która uznała go pod względem hygienicznym za dobry i godny rozpowszechnienia.

Dla udogodnienia łatwości nabycia Octu z naszej fabryki. urządziliśmy **Specjalne Wózki** z firmą fabryki, mające na celu sprzedaż detaliczną, począwszy od 1 kwarty do kilku lub kilkunastu garncy, które stawać będą od 12-go Sierpnia r. b. na placach targowych od godziny 7 rano do 2 po południu, a mianowicie:

1. Na targu za Żelazną Bramą. 2. Na targu Starego Miasta.

Ceny sprzedaży następujące: 1 kwarta Octu najlepszego (spirt) kop. 15, 1 kwarta słabszego kop. 9.

Nadto sprzedaż detaliczną i hurtową urządziliśmy w Składzie naszym przy ulicy Podwal w domu tak zwanym **BAZAR,** Sklepu Nr 12, a dla kontroli toż samości Octu i jego ceny, wydawane będą każdorazowo kupującym kartki oznaczające moc i ilość sprzedaży onego.

Dla PP. Handlujących, tak miejscowych, jako też prowincjonalnych, przy sprzedaży na Oxefty i beczki ustępujemy stosowny rabat.

W nadziei że Szanowna Publiczność przekonawszy się o dobroci naszych Octów zechce poprzeć nasz nowy zakład Swoją łaskawą klijentellą, pozostajemy z głębokim szacunkiem **A Jarucki i Spółka.** 1—3 — 16123 —

DOM HANDLOWY

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 29 nowy

poleca:

Wszelkie praktyczne tak krajowe jak zagraniczne **Narzędzia i Machiny rolnicze; Lokomobile i Młocarnie parowe.**

na nadchodzącą porę

Siewniki uniwersalne, Siewniki rzędowe Sack'a i Młocarnie konne różnych systemów.

Następnie:

Szafy kassowe w wielkim wyborze i wszelkich rozmiarów **Skrzynki kassowe, Wagi dziesiętne, Worki. Smarowidła i Oliwy do maszyn.**

Nadto:

Żyto i pszenicę do siewu w wielkim wyborze i wszelkich gatunkow, tak oryginalne jako i krajowej produkcji. 1—9 — 16096 —

STOLARZ

wypraktykowany przy meblowej robocie, podejmuje się odpolitur owania mebli wszelkiego rodzaju, oraz wszelkie reperacje takowych. Powierzone mu roboty wykonywa z wszelką starannością. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 49. **Federowicz.** 3—6 — 15800 —

Dentysta Szymon Rotheim

powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od godziny 10-tej rano do 6-tej po południu w lokalu swoim przy ulicy Królewskiej Nr 37. Leczy specjalnie choroby dziąseł, zębów i wogóle wszelkie choroby dentystyczno-hirurgiczne, usuwa nieprzyjemny zapach z ust, plombuje i wprawia zęby sztuczne na kauczuku, złocie i platynie, podług najnowszych sposobów używanych w sztuce lekarskiej. 6—6—15280—

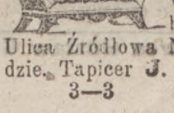
Ktoby chciał,

w domu familijnym pomieścić **jednego lub dwóch uczniów**, z życiem i opieką, raczy się zgłosić na ulicę Złotą Nr 13, mieszkania Nr 15. 3—3 — 15601 —

Wszelkiego rodzaju

PRZEPISYWANIA

podejmuje się, posiadający czysty i czytelny charakter pisma, szczególniej poleca się pp. Budowniczym, do przepisywania anszlagów do ubezpieczeń.—Potrzebujący raczą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. O. 100. —13945—3—3



Jest do sprzedania parę

Garniturów Mebli,

brokatelą kryty, oraz **Sofy.** Ulica Źródłowa Nr 10 nowy przy Marienstadzie. Tapicer **J. Olszewski.** 3—3 — 15538 —

Ostrzeżenie.

Zabrania się polować na gruntach należących do dóbr poduchownych **Dawidy** — pod utratą broni i psów. 2—3—16004—

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia.—Ulica Solec Nr 41. 2—2—16035—

JAN TOPOLNICKI

ze Lwowa

b. Dyrektor

Galicyjskiego Banku budowlanego

WYNALAZCA

ANTIHIGRAZMY,

środka osuszającego wilgotne pomieszkania bez wyłamywania murów.

Łokieć kwadratowy wykonanej powłoki osuszającej kosztuje 67 kopiejek, zaś arszyn kwadratowy rs. 1.

Zamówienia przyjmuje F. Szaniawski, w Warszawie na Tłomackiem Nr 6. (b. Hotel Wileński). Tamże zaświadczenia z wykonanych robót rządowych i prywatnych (w Zamku, Cytadeli, koszarach Mirowskich i Dobroczynności).

Rezultat próby w Towarzystwie Dobroczynności dnia 31 Lipca.

Przed zabezpieczeniem było w pokoju 8 stopni ciepła **mniej** jak na dworzu i $7\frac{1}{2}$ stopni wilgoci **więcej** jak na dworzu.

Po zabezpieczeniu: W pokoju 1 stopień ciepła **mniej** jak na dworzu i $\frac{1}{2}$ stopnia wilgoci **mniej** jak na dworzo.

Zatem pokój zyskał 7 stopni ciepła **a stracił 8 stopni wilgoci.** 2—2 — 15861 —

ZMIANA LOKALU

ATENEUM,

Pismo naukowe i literackie

wychodzi na początku każdego miesiąca zeszytami, 12 arkuszy druku.

Cena prenumeraty: Rocznie rs. 12. Półrocznie rs. 6

Od dnia 8-go Sierpnia b. r. Redakcja przeniesioną zostanie na ulicę **Włodzimierską** pod **Numer 14.** 2—3 — 15879 —

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Mężkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu, alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Lipincenkow. 39—0—8326—

Znana od lat 20-stu

FABRYKA PIÓR STRUSICH

fantazyjnych i jeneralskich

FRANCISZKA PAJKER,

przeniesiona z Hotelu Europejskiego na ulicę Niecałą Nr 10.

Przyjmuje wszelkie pióra do prania, farbowania i fryzowania, ręcząc za najakuratniejsze wykończenie. 6—6 — 15344 —

ZUPEŁNIE NOWY WYNALAZEK

SMAROWIDŁA

NA SKÓRY.

Pracując w pierwszorzędnej Fabryce Garbarskiej, sam doświadczyłem zamoczenia nóg, przeto dokładałem wszelkich starań i prób, w celu wynalezienia środka zapobiegającego przemaczaniu skóry. Praca moja została uwieńczoną, bo smarowidło wynalazku mego, poparte własnym doświadczeniem i przez wielu innych znawców okazało się kompletnie praktycznym. Chcąc zatem zabezpieczyć wiele osób z przemoczenia nóg nabawiających się rozlicznych chorób, mam honor publicznie podać do wiadomości, z tą nadzieją, iż jako środek dotąd nieznany i niepraktykowany, zostanie poparty przez Szanowną Publiczność i wejdzie w obszerne użycie. A także i smarowidła na skóry blankowe, platowe i wszystkie groszkowe znajdujące się na obuwiu, uprzęży, powozach i t. p., która staje się trwalszą, miększą, a wilgoci niedopuszcza używając powyższe smarowidło; a także smarowidła w najlepszym gatunku do maszyn i osi

Takowych smarowideł dostać można w składach następujących: W składzie broni palnej, wyłącznie na buty u J. Stapf, ulica **Królewska Nr 5;** w składzie skór u W. Zygmuntowicza, ulica **Święto-Jańska Nr 11;** w sklepie siodlarskim u K. Samborskiego, ulica **Miodowa Nr 490;** w sklepie galanteryjnym u W. Pawłowskiego, ulica **Nowy-Świat Nr 5;** w sklepie Józefa Lewandowkiego, ulica **Elektoralna Nr 5.** Handlującym odstępuje się rabat.

Wyrób smarowideł, ulica **Dzika Nr 37** u A. Karwackiego.

6—12 — 15459 —

Główny Skład

Proszek Dezinfekcyjny

MAKSA FRIEDRICHA,

nakazany do użycia przez JW-go Ober-Policmajstra miasta Warszawy

po kopiejek 5 za funt

w Składzie Głównym

w Warszawie, ULICA KRÓLEWSKA NUMER 11.

7—12 — 14808 —

Królewska Nr 11

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze** i **przychodni.** Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu w kancellarji zakładu przy ulicy **Leszno Nr 25,** dom W. Kubarskiego. 19—0 — 13198 —

Pensjonat Męzki

przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny,

Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 19—0 — 13199 —

W szkole realnej VI-cio-klasowej z dążnością chemiczną, Długa Nr 5.

Na rok szkolny 1879/80 zapis uczniów przychodnich i pensjonarzów, rozpocznie się d. 16 Sierpnia i trwać będzie do końca tegoż miesiąca. Wykład nauk rozpocznie się dnia 1-go Września. — Przełożony szkoły **L. Łopuski,** b. Inspektor Gimn. w Łomży. 6—6—15521—

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

przyjmuje na stancję uczniów Szkół Rządowych i prywatnych po cenie umiarkowanej, zapewniając pomoc naukową i mężką opiekę. Żona b. obywatela ziemskiego A. Z. — Złota Nr 2b, piętro III na prawo, od god 10 do 3. 2—10—15890—

Nauczycielka języka rossyjskiego,

w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim, która tam nauki ukończyła ze złotym medalem życzy sobie przyjąć

DEMI PLACE

czyli udzielać lekcje za stół i mieszkanie przy familji, wszystkich przedmiotów dzieciom od lat 6-ciu do 14-tu. Wiadomość Chmielna Nr 10 nowy. Stróż wskaże.

3—4 — 15807 —

Niżej podpisana, Przełożona Pensji pięcio klassowej Prywatnej Żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 43 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na na rok szkolny 1879/80 rozpocznie się dnia 11 (23) Sierpnia, a kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września) r. b.

Matylda Karwowska.

3—6 — 15815 —

Zakład Naukowy Żeński

R. LANDAU,

przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, drugi dom od rogu Granicznej.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, odbywa się codziennie. Nadto Nauczycielka z patentem wyższym, przyspasabia przez cały czas wakacyjny uczennice do gimnazjum. — 15504

UCZEŃ

klasy ósmej, posiadający patent, życzy sobie udzielać lekcje lub korrepetycję.—Adresy pod lit. J. F. w Redakcji tego pisma.

—15973—2—3

Otrzymawszy zezwolenie władzy edukacyjnej na otwarcie w Warszawie **Szkoły Elementarnej żeńskiej,** mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów życzących powierzyć mi kształcenie dzieci, że zapis uczennic tak stałych jako i przychodnich na rok szkolny 1879/80 rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia r. b.

Aurelja Knapińska

Włodzimierska Nr 3 na dole.

2—3 — 15996 —

W dobrach Rejowiec, gub. Lubelskiej, pow. Chołmskim, jest do sprzedania

PASIEKA,

złożona ze 100 uli ramowych, systemu Ramoszyńskiego. —15509—2—3

Nowy-Świat Nr 17 mieszkania 9

Okrycia damskie,

letnie i jesienne po cenach zniżonych do sprzedania. Nowy-Świat Nr 17, mieszkania Numer 9. 2—6 — 16010 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy.	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

F. LEWENTAL i S-ka

Plac Teatralny Nr 7,

dom p. Neprosa, obok Handlu Win Krzymińskiego.

Mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzywszy w tych dniach

Skład Cygar Hawańskich,

oraz wszelkich **Wyrobów Tabacznych** z fabryk krajowych i innych, zaopatrzyli takowy w wielki wybór **odleżałych Cygar** z liścia Hawańskiego, wprost sprowadzanych, jak i w kraju wyrabianych.

Znając gust i smak Szanownej Publiczności, z łatwością przyjdzie nam zadowolić wszelkie Jej wymagania; pozwolimy sobie nadmienić tylko, iż mając za zadanie przypomnieć się Publiczności z lat poprzednich gdy w najbliższem sąsiedztwie z powodzeniem podobny prowadziliśmy zakład, starać się będziemy co najmniej zasłużyć sobie na takież względy u dawnej i nowej klijentelli.

Posiadamy Cygara Hawańskie na nasze zamówienie wprost nadesłane; udało się nam nabyć od paru najbardziej wziętych fabryk krajowych znaczne zapasy odleżałych a wybornych Cygar z liścia Hawańskiego tu wyrabianych, nieustępujących zagranicznym, a bezwarunkowo t. z. pruskie pod każdym względem wyprzedzające. Cena takowych jednak znacznie jest niższą i dla tego póki zapasy się nie wyczerpią, śmiało twierdzić możemy, iż Cygara z naszego Składu pochodzące, pokup znajdą i znawców zadowolą.

Cygara zagraniczne przy wysokiem **agio** i cle w złocie opłacanem z funta, jeżeli mają być znośne, najtaniej licząc, **nie mniej** jak około 16 kopiejek kalkulować się muszą, gdy tymczasem Cygaro z liścia Hawańskiego tu wyrabiane a w naszem posiadaniu będące, za 8 kopiejek dostarczamy, poręczając za dobroć, o której Szanowna Publiczność sama się wkrótce przekona.

Zabraliśmy remanenta pewnych gatunków, by od razu usunąć wszelkie spółzawodnictwo, a w przyszłości starać się będziemy, gdy się wyjątkowe te gatunki wyczerpią, dawać coś nowego, a zawsze dobrego.

Dla dogodności okolicznych mieszkańców, urządzamy przy naszym Zakładzie sprzedaż losów do Loterji klasycznej, oraz Biuro pism perjodycznych.

PS. Tamże jest do obejrzenia skarbiec numizmatyczny dla J. I. Kraszewskiego.

F. LEWENTAL i S-ka.

Plac Teatralny dom Neprosa Nr 7.

5—10—15718—

Do sprzedania

Trzy Konie,

za rogatką Mokotowską w Grabówku, za szopami Niemieckiemi u właściciela kolonji Dyra rosłe po lat 5 i bez wad.

3—3 — 15997 —

Obok kolumny Zygmunta, Podwale

Nr 2,

Sklep mały, z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterynie, bezpośrednio połączonemi ze sklepem za pomocą schodów, do wynajęcia od 8-go Sierpnia r. b. — Wodociąg i gaz. 3—6—15760—

MIESZKANIE

dla Osoby pojedyńczej, z meblami, z pościelą i usługą, jest do najęcia każdego czasu przy familji. — Wiadomość pod Nr 12 przy ulicy Aleksandrja, na I-m piętrze, w drugiej sieni, gdzie żelazne schody, Nr 22 mieszkania. Porozumieć się można od 4—6½.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 25 Іюля (6 Августа) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 175.

Dnia 6 sierpnia 1879 roku. *Środa.* *Dnia 25 lipca (6 sierpnia) 1879 roku.*

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości iż w d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 1 z południa odbywać się będzie przed tąz Radą, publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna od najwyżej postąpionej offerty na sześcioletnie od d. 1 Stycznia 1880 r. do d. 1 Stycznia 1886 r., wydzierżawienie następujących części folwarku S-to Krzyskiego w Warszawie pod Nr 1600AA, do miejscowego Szpitala Dzieciątka Jezus należącego, a mianowicie:

a) gruntu ornego przestrzeni mórg 9 pręt. 80, od summy rs. 155, rocznego czynszu dzierżawnego. Vadium rs. 50,

b) piwnicy murowanej od summy rs. 325 kop. 25, rocznego czynszu dzierżawnego. Vadium rs. 100.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są w dniu do tejże licytacji oznaczonym przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych oddających się w dzierżawę części folwarku deklaracje, napisane podług niżej wskazanego wzoru, i dołączyć wyżej ustanowione vadium.

Inne warunki licytacyjne pomienionych dzierżaw dotyczące, mogą być przejrzane w kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Forma deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej z dnia . . . . (datę pisać z gazety) niniejszym obowiązuję się wziąść w sześcio-letnią od d. 1 Stycznia 1880 r. do dnia 1 Stycznia 1886 r. dzierżawę gruntu ornego, (albo) piwnicę murowaną, na folwarku S-to Krzyskim w Warszawie pod Nr 1600AA, do tutejszego Szpitala Dzieciątka Jezus należącego, za opłatą na rzecz tegoż Szpitala czystego czynszu dzierżawnego po rs. . . . kop. . . . (wypisać cyfrą i literami) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym, rzeczonej dzierżawy dotyczącym. Vadium w ilości rs. . . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składem.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia . . . . . 1879 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—3 — 16068 —

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

Celem wczesnego zabezpieczenia dostawy rozmaitych przedmiotów i materjałów koniecznych dla potrzeb exploatacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej na rok 1880. Zarząd tejże drogi ma zamiar powołać do przyjęcia udziału w konkurencji na takowe dostawy jaknajwiększą liczbę zakładów fabrycznych i przemysłowych, w których fabrykacja rzeczonych materjałów i przedmiotów ma miejsce, lub też firm handlujących takowemi na obszerniejszą skalę i dla tego uprasza najuprzejmiej **pp. Fabrykantów i Kupców** o nadesłanie przed 1 (13) września r. b. pod adressem Naczelnika Wydziału Gospodarczego drogi żelaznej Nadwiślańskiej wykazów materjałów i przedmiotów, których dostawy dla potrzeb exploatacji tejże drogi w r. 1880 podjąćby się życzyli, przy dokładnem wskazaniu adressów.

2—5 Warszawa dnia 17 (29) Lipca 1879 r. —15717—

SKŁAD WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH
M. Lemańskiego,
egzystujący w Warszawie **przy ulicy Granicznej Nr 11,**
przeniesiony został pod

Nr 14. GRANICZNA Nr 14.

(tam gdzie Instytut Wód Mineralnych Dra Weinberga).

Tenże skład poleca wielki wybór towarów kolonialnych, zawsze świeżych i w najlepszych gatunkach, jakoteż **doborowe wina** z piwnic Simona i Steckiego, po cenach oryginalnych.

2—6 — 15687 —

Königsberg & Kaufman

Interess Komissowy export i importowy specjalnie dla Królestwa i Cesarstwa w Hamburgu,

polecają się łaskawym względom pp. Kupców i osób prywatnych. Wszystkie w zakres tego interesu wchodzące zlecenia z jaknajwiększą akuratnością załatwiają. Dla przybywających do Hamburga, znajomość miejsca, języka polskiego i russkiego, na usługi stawiają.

Adress: Königsberg & Kaufman
Neuer-Wall Nr 78
Hamburg.

2—3—15779—

VASELINA,

Essencja z nafty, **chemicznie czysta**, specjalnie preparowana, do użytka **medycznego, aptekarskiego i toaletowego** przez **Chesebrough Manufac. Comp. w Nowym-Yorku**, używana w opuchliznach, ranach, oparzeniach, uderzeniach, ukąszeniach, przeciw **odmrożeniu**, liszaju, łupieżu w ogóle w chorobach skórnych, również dla **udelikatnienia skóry.**

Vaselina nie jełczeje i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**

Główny Skład na Królestwo u Agenta Towarzystwa Juljana Berg w Warszawie.

ulica Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.

Cena kop. 50, na tuziny odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie! Wykryto zagranicą liczne fałszowania Vaseliny szkodliwie działającej.

13 —0 — 8793 —

KSIĘGARNIA
Altenberg & Robitschek,
otrzymała na skład główny nowe dzieło
pod tytułem:
Historja żydów i ich wierzeń,
przez
E. A. Astruc'a,
tłomaczenie
Jakóba Rotwand.

Cena kop. 75,—z przesyłką pocztową kop. 85. Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. —15645—3—3

Potrzebne są
PANNY
do okryć damskich, zdatne i podręczne; robota płaci się od sztuki.—Ulica Mostowa Nr 19, drugie piętro, Nr mieszkania 9, Nowińska. —15848—3—3

OSOBA

któraby wypożyczyła rubli 1000, otrzyma pokój na mieszkanie umeblowany z opałem i usługą, herbatę rano i wieczór, możność grania na fortepianie i procent umówiony, pierwszeństwo mają udzielający lekcje gry na fortepianie.—Adresy przyjmują się w kiosku na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. Właścicielka mieszkania sama jedna. —16153—1—3

Młody Człowiek,

pragnąc w roku przyszłym wyjechać za granicę dla dalszego kształcenia się, życzy sobie **w zamian za odpowiednie zajęcie** brać lekcje języka francuzkiego. — Łaskawe oferty upraszą się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **J. B.** —16142—1—3

Człowiek Młody

bezżenny, ze wsi, poszukuje miejsca na kasjera do jakiegokolwiek zakładu w Warszawie, lub na wsi i na prowincję do zarządu majątku, może przyjąć ekonomstwo, gdyż w gospodarstwie jest dobrze obeznany. — Wiadomość w kiosku przy Koperniku. —16152—1—3

Przyjmuje się do roboty i wykończenia z całą sumiennością
KRAWIECCZYZNĘ damską, oraz dziecinne ubiory, jako też **Bieliznę,** po cenach umiarkowanych.—Ulica róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, mieszkania 12, na drugiem piętrze.—16151—1—3

Nowo otworzona
CUKIERNIA
oraz wszelkich wyrobów cukierniczych, poleca się Szanownej Publiczności, że w naszym zakładzie wyrabiają się najnowsze i najlepsze gatunki cukrów i ciast deserowych, po cenach najniższych, oraz torty, piramidy, pierniki, czekolada, karmelki, herbatniki, baby, placki wanil., strucelki z makiem po 10 kop. co dzień świeże i wszelkie inne wyroby.—Tamże potrzebny jest **Uczeń** od 13 do 16 lat. — Ulica Długa Nr 5, w po Paulińskim domu. **Zajączkowski, Zakrzewski et Comp** —16150—1—2

Wyszywane

na maszynie z ostatniej Wystawy Paryzkiej tambórkowym ściegiem suknie, szlafroki, halki i ubrania dziecinne, nabyć można w pracowni **A. Kielanowskiej**, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy. —16126—1—3

OGŁOSZENIE.

Jest do wydzierżawienia każdego czasu **BROWAR Piwa zwyczajnego,** w dobrach Czerwonka, położonych o pół wiorsty od miasta powiatowego Sochaczew, ze wszystkiemi rekwizytami browarnianemi.—Wiadomość w Administracji tychże dóbr w Czerwonce. —16137—1—3

Do sprzedania

rozmaite sprzęty, jako to: Łóżko podróżne w kształcie szkatułki na zamek zamykane zdatne dla PP. wojskowych, Puzderko z całym przyborem herbacianym bo i z samowarem, Fotel łozowy zagraniczny, Waliska ręczna skórzana. — Wiadomość u lokatora pod Nr 14 ulica Solna, mieszkania 6, zawsze z rana od 9 do 11, po południu od 4 do 5.—Tamże wiadomość o **Osobie** do Zarządu Domu z kaucja w gotowiźnie —16132—1—3

Ważne dla panów Obywateli i właścicieli domów m. Warszawy,

przybyły z zagranicy, przyjmuje wszelkie roboty na bardzo praktyczny sposób, tapetowania pokoi i malowanie sufitów, oraz wszelkie olejne roboty i reperacje, za bardzo przystępną cenę.—Róg Aleksandrji i Tamki Nr. 39.

K. Dekubanowski.
—15240—6—6

Un Français

diplômé, professeur de grammaire et de littérature, connaissant le latein, le russe et l'anglais, désire donner des leçons: rue Vilcza 9, og. 20. —14254—4—4

Obiady gospodarskie prywatne.

zdrowo sporządzane, dostać można na abbonament miesięczny, przy ulicy Leszno Nr 44, mieszkania 5, w oficynie po lewej stronie, na 1-m piętrze. —15323—4—6

PANNA

uzdatniona do krawieczyzny i szycia na maszynie Singera, potrzebna zaraz.—Ulica Hoża Nr 12 B, mieszkania 1. —15908—2—2

Stancja dla Uczniów

u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego ziemskiego i zarazem Nauczyciela szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych.—Wiadomość: ulica Włodzimierska Nr **14**, mieszkania Nr **16** na dole. Stróż wskaże. 1—10—14087—

Obiady prywatne,

po cenie przystępnej.—Tamże jest do sprzedania **WYŻLICA** z rassy **Ponterów**, 5-ty miesiąc mająca. — Wiadomość w Kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. —15876—3—3

Kupno domu.

Kto ma do sprzedania DOM, w szacunku koło 50,000 rs., w nowej dzielnicy miasta, dobrze procentujący, zechce porozumieć się przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 mieszkania 4,—bez pośrednictwa osób trzecich. —15957—3—3

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za rader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w sklepie futer pana Koniuskiego. —16062—2—3

Potrzebne są
PANNY
do szycia na maszynach i podręczne.—Szeroki-Dunaj Nr 9, na 2-m piętrze, Nr 31. —16074—2—2

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, 2 nocne Szafeczki, Umywalka, 2 Lustra, Stolik** do kart, **Biurko, Dywany i Szeslong** skórą kryty, wszystko orzechowe. Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —16106—1—3

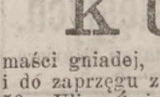
Do sprzedania
Garnitur Mebli

francuzkich, rypsem niebieskim w pasy kryty, mało używany **i Stół** jadalny, jesionowy.—Wiadomość róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6 nowy, miesz. 18, w oficynie. —16122—1—3

KUCYK

maści gniadej, lat 4, spokojny, pod wierzch i do zaprzęgu z siodłem do sprzedania za rs. 50.—Ulica Świętokrzyzka Nr 25, stróż Ignacy wskaże. —16129—1—3

Do sprzedania



Faetonik nowy,

Faetonik bardzo mało używany, Bryczki parokonne i pojedynki, to wszystko na parę lub jednego konia.—Ulica Śliska Nr 13 nowy, wiadomość u właściciela domu. —15926—2—3

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. — Hamaki czyli łóżka leśne kieszonkowe od Rs. 3, dziecinne po Rs. 2. — Pożądane Chustki płócienne z kolorowym szlakiem po rs. 3 tuzin nadeszły. 11062—10—0

Tapicer
LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Świat pod Nr 28

i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych**— podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najukaratniej.** —23751—

Roboty Zduńskie,

to jest stawianie nowych i przestawianie starych pieców, dokonywa z wszelką akuratnością i po nizkiej cenie, przy ulicy Chłodnej Nr 58.—**R. Lasocki.** —15634—3—3

BONA

Niemka, w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek Bony lub do zarządu domem. Osoby interesowane raczą nadesłać swoje adresy do miasta Nowego-Dwodu, w domu W. Bacha pod lit. J. K. —15293—3—3

Futro lisy damskie,

w dobrym stanie, są do sprzedania za tanią cenę, ktoby życzył niech się zgłosi na ulicę Marjańską Nr 2, dom Lewenberga, 3 brama, mieszkania 22, na trzeciem piętrze. —15622—3—3

Zakład Stolarski
S. Piekarskiego,

Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności wyprzedaż Mebli, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Kredensa, Umywalnie, Biura, Szafki do bielizny, Stoliki do kart i Szafki do łóżek. — Ceny zniżone.— Przyjmuje także obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie odnawianie mebli. —14885—

Brązownicy

znający się dobrze na **polirowaniu,** znajdą stałe zajęcie.—Adresy składać można w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **Brązownik.** —16063—2—3

Ważna Wiadomość!!!

Dla JP. Obywateli i Przedsiębiorców budujących domy w Warszawie, jako też i na prowincji—w Fabryce Piecy Kaflannych pod Nr 53/1189, przy ulicy Pańskiej, znajduje się przeszło **dwieście Piecy** gotowych, to jest w połowie większej Szlufowych, a reszta Glinianych, kompletnych, pięknie polewanych, które się sprzedaje tak hurtownie jakoteż detalicznie po nader umiarkowanej cenie, jak na czas obecny, z czem się poleca Panom potrzebującym fabryka.

2—3—15782— **Brążkiewicz.**

Poszukuje się dzierżawy Kolonji,

od półtory do dwóch włók, mający takową raczą listy nadesłać ze szczegółowym opisem pod adresem N. P. Warszawa, na ulicę Chłodną, do Kiosku Nr 13. —16038—2—2

RESTAURACJA

z bilardem, fortepianem i meblami, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Wolskiej pod Nrem 22/3116 A. — Wiadomość na miejscu. —16058—2—3

On cherche à faire la connaissance d'un Russe sachant bien sa langue et qui voudrait, en échange d'une conversation allemande ou française, donner des leçons russes à un jeune homme et écrire au bureau du journal sous les initiales **S. B** —15974—2—3

B Urzędnik Sądu Okręgowego, może poświęcać wolny swój czas u panów

Adwokatów przysięgłych.

Adresy składać można w Redakcji Kurjera pod lit. W. N. J. —15796—5—5

Przyjmuje się do roboty

SUKNIE DAMSKIE.

Ulica Śliska Nr 4, mieszkania 16, w podwórzu, naprzeciw bramy, na parterze. —15986—2—2

Połowa Placu

jest do sprzedania na Nowej-Pradze, frontu łokci 15, długości 50, w dobrem miejscu, oraz **Maszynka** do rżnięcia cukru, ręczna, wraz z siekaczem, za rs 15 — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy—w sklepie. —15956—2—6

Stancja dla Uczniów Szkół,

którym zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem męzkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach. — Fortepian w miejscu.—Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania —15863—3—3

W Pensjonacie prywatnym,

b. przełożonej pensji wyższej, jest jeszcze miejsce dla kilku panienek. Dochodzące do Instytutów rządowych są przyjmowane. Wieloletnia praca w zawodzie nauczycielskim daję rękojmię prawdziwie macierzyńskiej opieki. Nauczycielki cudzoziemki przyjęte do konwersacji, lekcje muzyki podług umowy. Cena umiarkowana. — **Marja Kirchner.** — Mazowiecka Nr 1, mieszkania 22. —15818—3—3

Osoba młoda,

poszukuje miejsca do zarządu domu, do osoby wolnej.—Adres pod lit. K. S. w Red Kurjera Warszawskiego. —15821—3—3

SUBJEKT

z Wiednia, lat 23, mówiący po polsku, niemiecku i włosku, poszukuje miejsca w handlu. Adresy uprasza zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. K. —15788—3—3

Z d o l n i

Czeladzie i Uczniowie

porządnych rodziców, znajdą natychmiastowe pomieszczenie

w Zakładzie Tapicerskim,

przy ulicy Senatorskiej Nr 8 nowy. —15816—3—3

U C Z E Ń

potrzebny jest do **Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Lucjana Krupskiego,** przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3.— Pierwszeństwo będą mieli z prowincji i posiadający język niemiecki. —15812—3—3

Która z Pań życzyłaby sobie przyjąć 10-letnią

Francuzkę,

do towarzystwa swoich dzieci, z warunkiem żeby wspólnie się uczyła.—Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra. —15720—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

do sukień, podręczne i zdatne.—Ulica Marjensztadt Nr 17 domu, w oficynie. —15827—2—3

PANNA

do maszyny Singera, oraz podręczne do ubierania staników i spódnic, i do nauki, potrzebne są zaraz do Pracowni Sukień **A Tarasowskiej.—Chmielna Nr 32.** —15965—2—3

Młody Człowiek,

pragnie się **stołować** w domu zacnej familji, w okolicy placu Teatralnego.—Oferty uprasza się do Kiosku pod lit. S. K. 150, przy Ratuszu. —16083—2—3

Uczniów przyjmuje na stancję

po rs. 200, Nauczyciel emeryt.—Ulica Bracka Nr 15 nowy. **Nidecki.** —15785—5—18

Potrzebna jest

fachowa Sklepowa

młoda, z kaucją rubli 100. — Wiadomość w Kantorze Piekarni Warszawskiej, Leszno Nr 40A. 3—3—16036—

Potrzebne są **Panny** kompletnie uzdolnione do staników i Panienki do nauki. w Pracowni Natalji W.—Ulica Długa Nr 23, w domu gdzie Eldorado, drugie piętro, w bramie po lewej stronie. —15972—3—3

Szynk z Bawarją,

jest do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Michała za rogatkami, w dobrym punkcie.—Wiadomość: ulica Długa Nr 9, w składzie wódek p. f. J. Fuchs. —15944—2—3

Jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Woli, gminie Czyste, zajmująca powierzchni gruntu około mórg 3 i pół, cały grunt zasadzony drzewem fruktowem, korzystnem i rozmaitemi krzewami, wraz z zabudowaniem.—Wiadomość u Sołtysa wsi Woli, przy szosie. —15971—2—2

Subjekt handlowy,

obznajmiony dokładnie z robotami w piwicy i za kasą, poszukuje posady od 1-go Października r. b.—Łaskawę zlecenia pod lit. L. L. L. poste-restante Kraków. —15975—2—8

Potrzebną jest zaraz

GOSPODYNI

do restauracji, z dobremi świadectwami.—Ulica Przejazd Nr 5. —15945—2—2

Agent Ubezpieczeń Z. Iwański,

Twarda Nr 6, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przyjmuje wszelkiego rodzaju Ubezpieczenia od ognia, na życie i posagi. —15967—2—3

Potrzebny jest

CHŁOPIEC

zaraz, moralnego prowadzenia, do sprzedaży wódek, z płacą miesięczną.—Wiadomość: Nalewki Nr 43. —15983—2—3

Do **Pracowni sukien damskich,**

potrzebne są

Panny

do staników i podręczne. — Ulica Niecała Nr 7, w oficynie na prawo, 1-sze piętro. —15938—2—3

Rządca Domu
lub Dóbr Wiejskich

wdowiec bezdzietny, z kaucyą rsr. 3,000, złoży najchlubniejsze świadectwa spełnienia tych obowiązków, powszukuje miejsca. Ma do ulokowania rsr. 4,000, adresa w redakcyi Kurjera pod literami L. Ł. M. mogą być i z prowincji nadesłane. —15321—4—6

Potrzebny jest Czeladnik Tapicerski,

znający dobrze robotę, przytem któryby mógł zarządzić warsztatem, do Lublina. — Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 12, u Tapicera. —15873—3—3

M Ł O D Y C Z Ł O W I E K,

który ukończył uniwersytet, ma pozwolenie władzy do wykładów matematyki i fizyki, posiada języki nowożytne, poszukuje miejsca nauczyciela szkół, lub guwernera, tak w Warszawie, jak i na prowincji —Wiadomość Aleksandrja Nr 14, miesz. 23, od 3 do 5, z prowincji powyższy adres pod lit I. W. —15955—2—3

Nauczyciel

gimnazjum IV, przygotowuje uczniów do egzaminow wstępnych, oraz przyjmuje tychże na stół i mieszkanie, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, pomocy naukowej i konwersacji w obcych językach.—Wiadomość: róg Kaliksta i Nowowiejskiej Nr 14, w domu własnym. —14176—10—10

Do Zakładu wyrobów siodlarskich, potrzeba jest zaraz

Kilku Uczniów.

Ulica Aleksandrja Nr 17 nowy. —15896—3—6

W gmachu II gimnazjum, przy ulicy Szkolnej, w każdym czasie znaleźć można

WYGODNE POMIESZCZENIE

i troskliwą opiekę **dla panienek,** uczęszczających do gimnazjum i innych zakładów naukowych. Konwersacja w obcych językach i muzyka w miejscu. Cena przystępna.

Leontyna Weber. —13864—9—12

L E K C J E

języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego z konwersacją, oraz muzyki wyższej, po za domem lub u siebie na własnym fortepianie — Wiadomość Chmielna Nr 62, parter, z bramy na prawo. —15536—3—4

UCZEŃ

potrzebny jest do Składu Sukna p. H Meylert, przy ulicy Senatorskiej Numer 451, w wieku od lat 16.

3—3 — 15809 —

U Akuszerki S. W.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na słabość, i na inne kuracje, mogą znaleść pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Pięknej w Hotelu Warszawskim Nr 23, mieszkania Nr 55. —15984—2—2

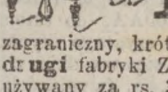
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WW. klientów moich i Szanowną Publiczność, że z dniem 8 lipca r. b. **Magazyn obuwia** przeniosłem z ulicy Rymarskiej Nr 14, **na ulicę Przejazd Nr 2, drugi dom za apteką.**

Magazyn mój posiada znaczny dobór obuwia damskiego i dziecinnego w różnych fasonach, z rozmaitych skór i pruneli.

Zamówienia znaczniejszych partyj obuwia przyjmują się także na **Prowincję i do Cesarstwa** a są wykonywane dokładnie, elegancko i w oznaczonym terminie.

Józef Zbrożek.

6—6—14377—



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, krótki, zupełnie nowy, za rs. 450, **drugi** fabryki Zejdlera, o 7 oktawach, mało używany za rs. 330, **trzeci** zagraniczny o 7 oktawach, z mechaniką angielską za rs. 300. Marszałkowska Nr 71, w fabryce **J. Cerulli.** Tamże wszelkie strojenia i reperacje przyjmują się. —15978—2—3

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny, 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów. sztuka od 50 kop. do 3 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu Siebensterngasse ◊ Fabryka w Warszawie Świętokrzyska Nr 24. —15481—7—10

D O M

na Szmulowiznie Nr 92, w blizkości Petersburskich warsztatów, przynoszący rocznie dochodu rs. 700, jest na dogodnych warunkach do sprzedania, z powodu wyjazdu.- Wiadomość na miejscu u właściciela. —15737—5—6

Jest do sprzedania lub na zamian na DOM w Warszawie

KOLONJA,

za Wolską rogatką, na 6 wiorście Nr 154, za rs. 8,000.—Wiadomość: Nowolipie Nr 36 domu, u J. Godlewskiego lub na miejscu. —15741—3—3

Warsztat Ślusarski i Tokarnia,

wraz z mieszkaniem, jest zaraz do odstąpienia z powodu zmiany interesów.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 32, u Ślusarza. —15982—2—2

FABRYKA LAMP
i
Wyrobów Metalowych
Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76),

posiada na składzie w wielkim wyborze:

Lodownie pokojowe, Maszynki do lodów, Puszki cynowe i Foremki fruktowe do lodów, Miednice mosiężne do smażenia konfitur, Lichtarze ogrodowe z kloszami, jak również i przyrządy do świec, ochraniające od gaszenia na powietrzu i t. p —13913—5—6

Jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich na Szmulowiznie przy ulicy Brackiej i Włodzimierskiej pod Nr 93. bliżej ku parkanowi kolei Petersburgskiej

D O M

drewniany o 15 stancjach.—Bliższa wiadomość na miejscu u gospodyni **P. K.** —16014—2—2

Jest do sprzedania

Stół obiadowy

nowy, orzechowy, z blatami, porządnie zrobiony, za cenę przystępną.—Wiadomość: róg Kruczej i Wilczej, stróż wskaże. —15874—3—3

PAROWA FABRYKA
KROCHMALU PSZENNEGO
„KSAWERA"
przy ulicy Muranowskiej, Nr 4,
POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu.

10—12 — 15070 —

NOWO OTWORZONY
MAGAZYN MEBLI
nowych i używanych
JULJANA ZAŁĘSKIEGO,
przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63,
w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

Przysposobił **znaczny wybór Mebli** tak do skromnych jak i wykwintnych urządzeń, gwarantując swą znaną firmą dobroć materjału i roboty, przyjmuje **wszelkie obstalunki** tap[illegible] i [illegible] 6—6 — [illegible] —

KAPSUŁKI i PIGUŁKI
Z BROMKU KAMFORY
Doktora Clin
Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

• Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

—[illegible]— (Gazeta Lekarska)

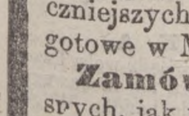
NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
J. CARA & E. ZAREMBY
ULICA DŁUGA Nr 22.

Zaopatrzony został w znaczny wybór materjałów tak z **francuzkich, angielskich** jak i **krajowych** najcelniejszych fabryk.

Sprowadzając sami wprost z fabryk towary, jesteśmy w stanie wykonywać zamówienia ubiorów z materjałów **najświeższych w wyborowych gatunkach i po cenach bardzo umiarkowanych.** Jak również pod względem wykończenia śmiało polecić możemy JJWW. i WW. Panom nasz magazyn, polegając na kilkunastuletniej praktyce **E. Zaremby** w tej gałęzi, prowadzącego uprzednio z powodzeniem kilka znaczniejszych magazynów w Warszawie, o czem wreszcie ubiory gotowe w Magazynie świadczyć mogą.

Zamówienia listowne, jak na miejscu uczynione, tak z własnych, jak i powierzonych materjałów, wykonywane, z **wszelką akuratnością** i po możliwie **nizkich cenach.**

5—6 — 15515 —



Bardzo tanio jest do sprzedania
2 Garnitury Mebli,
używanych, urzędowej roboty, Szeslong skórą kryty, Kozeta, umywalka i t. p. — Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12.
—15708—6—6

Ważna wiadomość!
Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że podejmuję się wyklejania pokoi, po cenie 11 kop. od rolki i zarazem wszelkich robót malarskich. Za akuratne wykończenie robót gwarantuję.
Z szacunkiem **B. Rymkiewicz.**
Ulica Freta Nr 41. —15918—3—3

Skład Papieru i Galanterji
W. MŁODZIANOWSKI,
Nowy-Świat Nr 49 (róg Wareckiej).

Sprowadził z zagranicy **wielki transport** ozdobnego i **luksusowego** papieru listowego, **najoryginalniejszych barw.** z pięknemi wyciskami. Papier ten znajduje się w ozdobnych pudełkach, a na arkusikach mogą być wyciskane **cyfry i monogramy.**

Papier sprzedaje się zarówno **detalicznie** jak i **hurtowo** (z ustąpieniem rabatu). Zwraca się na to uwagę pp. kupców

Skład poleca także **Albumy** ozdobne, **Księgi** handlowe, **Rejestra** gospodarcze, **Portmonetki,** Nessesery, **Lusterka** podróżne, **Galanterję francuzką, angielską** i **wiedeńską,** oraz obfity wybór **Papieru** w różnych gatunkach.

Bilety wizytowe drukowane i litografowane na rozmaitych papierach.

Przyjmują się też wszelkie obstalunki w zakres **litografji i druków** wchodzące.

2—3 —159 4—

SEROWAR,
kompletnie uzdolniony do robienia sera Backsztein, potrzebny jest natychmiast do Moskwy za stosownem wynagrodzeniem. — Porozumieć się można w handlu J. Kucharkina, Nowy-Świat Nr 51 lub też piśmiennie, wprost ze składem Artielnych Syrowareń, z panem W. Blandow w Moskwie. —15738—4—5

INTERES
przynoszący czystego zarobku 2,500 rs. rocznie, jest do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 38, w składzie wódek p. K. Schnaider; od godziny 9 do 11 rano. —15920—3—3

Dla Rodziców.
Osoba posiadająca pozwolenie Władzy Szkolnej, przyjmuje na stancję panienki, kształcące się w Zakładach Naukowych, zapewniając im konwersację w językach obcych, korrepetycję i muzykę, przy najtroskliwszej opiece.—Wiadomość: ulica Złota Nr 2, mieszkania 10.
—15825—3—6

Jest do sprzedania **Suknia Ślubna** biała, atłasowa, wcale nie używana, na osobę wzrostu średniego, odrobiona w pierwszorzędnym magazynie.—**Dwie Kapy rypsowe** na łóżko nowe, **Samowar** duży tombakowy.—Wiadomość: ulica Zakątna za kościołem N. Panny Marji, Nr nowy 1, na dole; od godziny 11 rano do 3 po południu. —15846—

Korzystny Interes!!!
Za rs. 750, jest zaraz do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu Skład perfumerji, towarów galanteryjnych i dystrybucja; zysk czysty wynosi dziennie około rs. 7, lecz interes ten przedstawia w przyszłości daleko większe jeszcze korzyści; komorne roczne płaci się tylko rs. 400. — Wiadomość na ulicy Świętokrzyzkiej Nr 13, wprost Włodzimierskiej. —15892—3—3

Maszyna do szycia
Bekera, nożna, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Żórawiej Nr 7, na 2-m piętrze; od godz. 9 z rana do 3 po południu.
—15950—3—3

Dwa Magle
do sprzedania za rs. 180. — Ulica Nowolipie Nr 60. —15723—3—3

Praktykant.
Potrzebny jest młody człowiek, przy zdolnościach w rysunku, do nauki grawerstwa i giluszowania.—Wiadomość w kantorze fabryki, ulica Wolska Nr 15. —15619—4—5

DOBRA KŁUDNO,
rozległości włók 26, z inwentarzem tak żywym jak martwym, z zasiewami kompletnemi, bez służebności, położone w powiecie Opoczyńskim gubernji Radomskiej, są każdej chwili do sprzedania, po cenie rs. 1200 za włókę.

Osoby życzące sobie nabyć lub pośredniczyć w tej sprzedaży, zechcą się zgłosić listownie do właściciela dóbr Podczasza Wola, przez stację pocztową Potworów. 13—20 — 14594 —

Kupno domu lub Placu.
Żądany jest dom do kupienia, w cenie od 50,000 do 80,000 rs.—Ktoby takową miał do zbycia, proszony o nadesłanie anszlagu wraz ze szczegółowem wymienieniem dochodów i rozchodów z Nru domu i ulicy, bez pośrednictwa, pod adresem: Smolna Nr 15, mieszkania 5,—Placu zaś 3,000 do 4,000 łokci kw.
—15817—2—6

Pralnia pośpieszna
Julji Sieprawskiej, ulica Nowy-Świat Nr 68, uskutecznia pranie bielizny, bez uszkodzenia takowej, w najkrótszym czasie, podług zamówienia i po umiarkowanej cenie.
—15673—3—10

Maszyna Szewcka
cylindrowa, Mansfelda, Nr 13261, zupełnie nowa, z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, pozostawiona do sprzedania w Magazynie maszyn p. Szlesingera, przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. —15715—3—3

Po 10 kop.
Wyprzedaż Obić Papierowych
od 10 kop. i wyżej,
oraz
wielki wybór Obić
odznaczających się tanością, gustem i trwałością, poleca Skład Fabryczny, przy ulicy **Długiej Nr 17 nowy,** drugi dom od Miodowej.—Tamże dostać można **Rolety, Ceraty, Dywany angielskie,** po cenach bardzo nizkich. —13999—10—12

SZAFA
magazynowa, czarna, z ozdobami złoconemi, przez jednego z pierwszorzędnych stolarzy robiona, jest do sprzedania. -- Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, w b. hotelu Angielskim. na 1-m piętrze w magazynie. —15813—4—6



BRYCZKI
większe i mniejsze, są do sprzedania w fabryce powozów **Karola Sommer.** — Erywańska Nr 1066 B. —15288—6—6



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
używany i nowy, oraz Sofa, Szeslong, Stół jadalny, Stolik do kart, Fotel i Otoman —Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.
—15855—3—6

Do sprzedania
Wiatrak i Dom,
z zabudowaniami, ogrodem warzywnym i owocowym, za Wolskiemi rogatkami. — Bliższe szczegóły u właścicielki, zamieszkałej tamże na ulicy Tylnej-Młynarskiej, w domu W-go Szenajcha pod Nrem 3106, nowy 3.
—15795—3—3

Magle Angielskie,
do zbycia, w dobrym stanie i odpowiedzialne, przy ulicy Żelaznej Nr 28, pomiędzy Chłodną i Krochmalną. —15808—3—3

O 4 wiorsty od stacji Miłosna, do sprzedania lub wydzierżawienia
KOLONJA
włóka gruntu, kompletnie obsiana, dom mieszkalny, stodoła, obora, żywy i martwy inwantarz.—Wiadomość w Restauraaji na Dzielance. —15844—3—3

Prośby i Tłómaczenia,
redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. —15700—5—6

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr 490|L.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność**:

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 42 –0 — 20458 —

Ulica Miodowa Nr 490|L.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

SKŁAD MATERJAŁOW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunkn
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Pły na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. 11—0 — 10531 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

232—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Warszawska Pralnia Bielizny
ulica Długa Nr 20, dom W. Naimskiego,

egzystująca jako najpierwsza pralnia od sześciu lat.

Z dniem 1-szym Lipca r. b. przeszedłszy na inną własność', zaopatrzoną została w najowsze przyrządy i doskonałe robotnice, poleca się względom Szanownej Publiczności. Panom upcom bielizny, restauratorom, pensjonatom i t. p. prywatnym i rządowym zakładom. Wszelkie roboty wykonywane będą z najwyższą elegancją i akuratnością,

Ceny możliwie najniższe. PP. kupcom i restauratorom oddającym hurtowo bieliznę doprania, od cen zwyczajnych odstępuje się rabat do 10% obok gwarancji punktualnej akuratnosci.

W tejże pralni przyjmuje się do prania chemicznym sposobem krawaty materjalne i wstążek wszelkich kolorów, oraz koronek.

Pralnia Warszawska posiada filje swoje, a mianowicie: Nowy-Świat Nr 36, w sklepie porcelany Pana Danielewicz. —Elektoralna Nr 43, w Magazynie Bielizny Rogozińskiego.

Cenniki na żądanie udzielają się w kantorze pralni i w wymienionych filjach.

12—12 — 14511 —

Do sprzedania:

1) **Billard** francuzki z blatem marmurowym, z wszelkiemi przyborami, w bardzo dobrym stanie, za rs. 220.

2) **Fotel operacyjny**, dentystyczny, zdatny i dla akuszera, w bardzo dobrym stanie, za rs. 50. — Wiadomość u właściciela domu, Tłomackie Nr 5. —15713—3—3

Rs. 7,500,

jest do wypożyczenia na dom w Warszawie, lub dobra w gubernii Warszawskiej, na 1 numer hip., lub zaraz po długu Towarzystwa.— Wiadomość u Adama Spiewak adwokała, w Warszawie pod Nr 10 przy ulicy Świętojerskiej. —15875—3—3

U Akuszerki H. Z.,

są **Pokoiki** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, także i przyjezdne na kurację, z usługą i wszelkiemi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę i ulokowanie dziecka, ulica Freta Nr 20, wprost Świętojerskiej, w sieni na prawo, na 1-m piętrze. —15772—3—3

Do wynajęcia zaraz DWA LOKALE elegancko zupełnie świeżo odnowione, na parterze od frontu: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, śpiżarnia, zlewy, wodociągi etc. Na 2-giem piętrze od frontu; pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, śpiżarnia, zlewy, wodociąg etc. Wiadomość na miejscu Żórawia Nr 24.
5—0 — 15498 —

Nowy-Świat Nr 40,

Chambres garnies.

Są do wynajęcia mieszkania umeblowane, na czas krótki lub dłuższy, z usługą, na żądanie może być i stół.—Wiadomość w poprzecznej oficynie na dole. —15440—5—6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, est do odstąpienia

Mieszkanie,

przy ulicy Smolnej Nr 15, drugie piętro: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, schowanko, śpiżarnia, (z salonu balkon), jako też zlew, wodociąg i wygódka. Wiadomość na miejscu. —15917—2—3

W blizkości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726—31—0

1, 2 i 3 pokojowe, odrestaurowane

LOKALE,

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. —15806—4—12

LOKALE!!!

W alei Jerozolimskiej Nr 26, po 3, 4, 5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia w każdym czasie. —15196—8—20

Nowy Skład

przy ulicy Chmielnej Nr 33, wprost Zielnej, poleca Szanownej Publiczności **Naftę Amerykańską,** garniec $7\frac{1}{2}$ funta kop. 60 i rabat odstępuje się biorącym w większej ilości. **Mydła,** Krochmale, Farbki; **Farby** malarskie i mularskie, Massy do podług; **Oleje,** Oliwa do jedzenia i palenia, Octy Spiessa i t. p. przedmiota. —15727—4—6

Przy ulicy Czerniakowskiej Nr 69, dom J. O. K. Lubomirskiego, gdzie Ochrona, jest do sprzedania

SKLEP

korzenno-wiktuałowy, dystrybucja i kantor pism, z całem urządzeniem i towarem. —15418—3—3

Przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krakowskiego Przedmieścia, do wynajęcia od 1-go Października lub też zaraz

6 Pokoi

z przedpokojem i kuchnią, wiadomość u stróża. —15889—2—6

SKLEP

mały, Zakład Korzenny, z całym urządzeniem towarem i rzeczami domowemi, za bardzo przystępną cenę.—Bliższa wiadomość: Pańska Nr 17, od Żelaznej —15899—2—2

Są do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, przy ulicy Niecałej Nr 7, gdzie się mieściła Redakcja Atheneum, od 8-go Sierpnia do 8-go Października b. r. za 45 rs., albo miesięcznie po 25 rubli sr. na miesiąc. Na żądanie mogą być z meblami. Wiadomość w Redakcji Atheneum. która 8-go Sierpnia przenosi się na ulicę **Włodzimierską Nr 14.**
3—3 — 15880 —

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Niecałej Nr 10, na parterze w ficynie.—Wiadomość na miejscu. —15799—3—3

MIESZKANIE

przy familji, wraz z całodziennem utrzymaniem, dla jednej lub dwóch panienek, uczęszczających do jakiegokolwiek zakładu naukowego, lub kształcących się prywatnie. Warunki umiarkowane. — Ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania 6. —16148—1—6

Po cenach przystępnych

POKOJE

umeblowane, na dole, z usługą i samowarem, a mogą być ze stołem i dobrym fortepianem. Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30. —16056—2—3

Dwa Lokale,

5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —15197—6—6

Zaraz lub od 1-go Października, potrzebne jest

MIESZKANIE

kawalerskie, w środku miasta, składające się z 2 lub 3 pokoi, z przedpokojem i kuchenką lub bez takowych. — Adresy uprasza się nadesłać do Red. Kurjera Warsz. pod lit. J. P. K. —15970—2—3

Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia, piwnica, drwalnia i góra, do wynajęcia od 1-go Października b. r. Ulica Dzika Nr 45, przy rogatkach Powązkowkich. —15942—2—3

Zielna Nr 26.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są **dwa Mieszkania** do wynajęcia, po trzy pokoje, od S-go Michała r. b.—Wiadomość na miejscu; stróż Antoni wskaże. —16003—2—3

Potrzebny jest od 1-go Października r. b.

L O K A L,

złożony z 6-ciu pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze lub 1-m piętrze.— Szczegółowe oferty z oznaczeniem ceny, składać proszę u właściciela lub stroża domu Nr 5, ulica Tłomackie. —15714—3—3

Znaleziono w tych dniach w Botanicznym Ogrodzie

Złoty Medaljon

z fotografią. — Poszkodowanego uprasza aby się zgłosił do Kancellarji Lejb-gwardji, pułku litewskiego, do p. Klinkenberg. —16131—1—3

Nagrody rs. 3.

W tych dniach zginął **Pies** rassy duńskich dogów, myszatej maści, ślepy na lewo oko.— Wiadomość u właściciela domu Nr 8, ulica Świętojerska. —15883—2—3

Nagrody rs. 3.

W dniu wczorajszym zgubiono w Ogrodzie Krasińskim **książkę** w której były zapisane różne roboty damskiego obówia, oraz rachunki hebraiskie, które są bardzo potrzebne. Uprasza się zgłosić na ulicę Krochmalną Nr 4 nowy, do **Jakóba Pomst,** kamasznika. —16120—1—1

W sobotę dnia 2 Sierpnia przechodząc ulicą Senatorską zgubioną została

K S I Ą Ż K A

do nabożeństwa pod tytułem: „Bądź wola Twoja" z literami Z. B. — Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej do handlu W-go Stypińskiego ulica Kościelna Nr 20, za nagrodą. —16051—2—2

Jest do sprzedania

W Y Ż E Ł,

w trzeciem polu, doskonale ułożony, za cenę umiarkowaną. —Wiadomość: Chmielna Nr 5, u stróża domu. —15940—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.